Rok X. Nr. 354 | Sosnowiec, niedziela 29 grudnia 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go ... 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościusz... 16.

Włosi grożą Europie wojną

jeżeli Anglja przeszkodzi im osięgnąć w Abisynji zamierzony cel

RZYM, 28. 12. — „Gazetta del Popolo" zamieszcza artykuł, w którym pisze m. in.

Jeżeli Anglicy zdołali skoalizować Europę przeciw nam, wciągając Francję do swej gry i przeszkodzili nam osiągnąć w Abisynji zamierzony cel, należałoby sobie przypomnieć, że kolonje zdobywa się 3 sposobami:

1) przez sprawiedliwy rozdział mandatów i surowców, 2) przez podbój kolonij, które nie znajdują się jeszcze w posiadaniu Anglji, Francji, Belgji, Holandji i Portugalji (jest to sposób, który wydawał nam się najlepszym i wobec którego Anglja podburza całą Europę przeciwko nam, 3) przez wojnę w Europie rozpoczętą w właściwym momencie, dla której należy utrzymać w należytym poziomie armję lotnictwa i marynarki.

Gdy Niemcy utraciły swe kolonje, to nie dlatego, że obszary te zostały zajęte przez oddziały wojsk angielskich, francuskich, belgijskich lub japońskich, lecz dlatego, że musiały skapitulować przed Europą, przegrawszy w Europie wojnę.

Ten kto przegrywa wojnę w Europie traci również swoje kolonje, ten kto ją wygrywa zdobywa zarazem kolonje.

Jeżeli dwie pierwsze drogi są przed nami zagrodzone, przypomnijmy sobie, że pozostaje nam trzecia.

Nie zapominajmy, że wojna w Europie winna być podjęta w chwili, którą uznamy za stosowną, a nie zaś w chwili, ani w warunkach, które mogłyby odpowiadać naszym przeciwnikom. Naród włoski, zahartowany europejską wojną oraz okresem rewolucji, umie wyczekiwać swej chwili i żaden zawód nie może zachwiać jego odporności.

Doznany zawód mógłby nawet wzmocnić w nim wolę prowadzącą go do celu.

I Laval ostrzega

PARYŻ, 28. 12. W piątek na wstępie wielkiej debaty w izbie deputowanych nad polityką zagraniczną Francji, wygłosił premjer Laval doniosłe przemówienie, w którem oświadczył, że inicjatywa pokojowego załatwienia zatargu abisyńskiego, jaką powziął wspólnie z sekretarzem stanu Foreign Office a którą odrzucił rząd brytyjski, nie była sprzeczna z założeniami ligi narodów.

Z naciskiem i powagą, które wywarły głębokie wrażenie, premjer Laval zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo wojny w Europie mówiąc, że obawia się powstania incydentów, jakich tyle było w historji, które będą mogły wciągnąć Francję w wojnę.

Addi - Abbi przechodzi z rąk do rąk

Dokoła zrównanego z ziemią miasta padło tysiące Abisyńczyków

PARYŻ, 28. 12. Wedle ostatnich wiadomości pogłoska o zajęciu Addi - Abbi przez abisyńczyków, nie potwierdza się

Miasto znajduje się w rękach włoskich.

Walki o posiadanie Addi - Abbi rozpoczęły się w pierwszy dzień świąt i trwają nieprzerwanie do tej chwili.

Miasto przechodziło trzy razy z rąk do rąk, a kiedy ataki włoskie, starające się wyprzeć abisyńczyków, nie powiodły się, gen. Biroli rozkazał

ZBOMBARDOWAĆ MIASTO Z CIĘŻKICH DZIAŁ.

Zbombardowano również klasztor Ada Mariam, który był zdobyty przez abisyńczyków.

Wskutek bombardowania zarówno miasto, jak i klasztor zostały zrównane z ziemią, co zmusiło abisyńczyków do wycofania się w kierunku zachodnim.

Klasztor Ada Mariam jest jednym z największych w Abisynji. Tu znajduje się grób zmarłej przed kilku laty żony rasa Gugsy, a córki cesarza Haile Selassie.

Nowe pozycje abisyńskie pod Addi-Abbi są bombardowane przez lotników włoskich, którzy spotęgowali na tym odcinku swą akcję

DO NIEBYWAŁYCH ROZMIARÓW

Abisyńczycy utrzymują te pozycje gotując się do nowego natarcia.

Bitwa, tocząca się pod Addi - Abbi, jest najkrwawszą z dotychczasowej wojny. Straty po obu stronach są bardzo znaczne, przyczem mówią, że poległo tam kilka tysięcy abisyńczyków.

SYSTEM NIESPODZIEWANYCH ATAKÓW.

PARYŻ, 28. 12. Havas donosi z Addis Abeby, że ostatnie uderzenie Abisyńczyków, które zakończyło się odebraniem części rejonu Tembien stanowić ma część planu opracowanego przez dowództwo abisyńskie, a mającego na celu zmuszenie Włochów do ewakuacji znacznej części prowincji Tigre. —

Rasowie Seyum i Kassa mają obecnie 50.000 żołnierzy i mogą stale niepokoić Włochów, powstrzymując ich ofenzywę, a nawet zmusić ich do stopniowego odwrotu i zwężenia frontu północnego.

Abisyńczycy coraz częściej stosują system niespodziewanych ataków na wysunięte oddziały włoskie.

Strona włoska donosi, że szereg takich ataków odparto, przyznaje jednak, że straty włoskie w ciągu ostatnich tygodni wynoszą około 400 ludzi, czyli więcej aniżeli w ciągu pierwszych 2-ch miesięcy walk.

Kataklizm lodowy na Wileńszczyźnie

W promieniu 20 kilometrów m Nowogródka okolica wygląda jak cmentarzysko

NOWOGRÓDEK, 28. 12. Przez Nowogródczyznę w czasie świąt Bożego Narodzenia przeszła wielka burza lodowa. Po ulewnym, dwudniowym deszczu nastąpił mróz.

Pokryte grubą skorupą lodu gałęzie całe drzewa i słupy telegraficzne, łamały się i przewracały pod ciężarem.

Nowogródek i okolica w promieniu 20 km. wyglądają jak cmentarzysko gałęzi, konarów i całych drzew. W sadach burza uszkodziła około 90 proc. drzew, a połowę zupełnie zniszczyła.

Miasto pogrążone jest w ciemnościach spowodu przerwania się w setkach miejsc przewodów elektrycznych.

Musiano wstrzymać komunikację autobusową, ponieważ drogi są zawalone drzewami i słupami telegraficznemi.

Na drodze z Nowogródka do Nowojelni leży 300 słupów od przewodów elektrycznych, telegraficznych i telefonicznych.

Na przestrzeni 12-tu kilometrów nie ma ani jednego słupa nie złamanego.

Setki ofiar

pociągnęła za sobą rewolta w Wenezueli

PORT OF SPAIN (Trinidad). 28. 12. Liczba ofiar śmiertelnych podczas krwawej rewolty w Venezueli wynosi dotychczas 150, zaś liczba rannych idzie w setki.

W przeddzień wigilji Bożego Narodzenia doszło na ulicach miasta Caracas oraz na placu Bolivar do krwawych walk między rewolucjonistami a wojskami rządowemi. — Rewolucjoniści wznieśli na ulicach barykady i otwarli morderczy ogień z karabinów na wojska rządowe, które również odpowiedziały strzałami.

Sytuacja jest w dalszym ciągu wysoce naprężona

Wracają do starych tradycyj

MOSKWA, 28. 12. Partja komunistyczna zawezwała obywateli sowieckich, aby wznowili tradycję urządzania choinek. „Prawda" krytykuje rodziny, które nie chcą urządzać choinek i przystosować obchodzić to święto rodzinne, przystosowane obecnie do Nowego Roku. Powyższa inicjatywa spowodowała w Moskwie wielką sensację.

Osobliwy szmugiel w damskiem dessous

CZĘSTOCHOWA, 28. 12. Niezwykłego odkrycia dokonali strażnicy graniczni, patrolujący na przedmieściach Częstochowy. Podczas obchodu zauważono z trudem poruszającą się kobietę. Po dłuższych obserwacjach strażnicy doszli do wniosku, że nieznajoma kobieta ma przy sobie ukryty przemycany towar.

Aresztowano ją.

Przy rewizji znaleziono w dolnej części bielizny 108 brzytew, pochodzenia zagranicznego.

Czy ostatni wskaźnik?

WARSZAWA, 28. 12. PAT. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w listopadzie br. wyniósł 54.4 wobec 54.5 w październiku br. i 53.6 proc. w listopadzie ub. roku. (podstawa rok 1928 — 100). Wskaźnik cen hurtowych w listopadzie wykazał stosunkowo niewielkie zmiany

Szybciej, pewniej, taniej!...

Kolosalny dorobek na polu lotnictwa światowdgo

Rok 1935 w dziedzinie lotnictwa był okresem niezmiernie efektywnym.

Złożyło się na to kilka przyczyn. Bezprzecznie najważniejszym bodźcem do tak intensywnej pracy były względy wojskowe,

zbrojenia włoskie w powietrzu, przejście niemieckiego lotnictwa do udziału w niekończącym się wyścigu zbrojjeń.

Państwa, posiadające dobrze rozbudowany przemysł lotniczy, pracowały całą parą, bo przecież musiały pokryć zapotrzebowanie nietylko rynku wewnętrznego, ale również trzeba było zaopatrzyć w broń powietrzną i te kraje które własnego przemysłu nie posiadają.

PRZEWAGA JEDNOPŁATOWCÓW

We wszystkich niemal nowych konstrukcjach lotniczych widzi się jedną i tę samą myśl przewodnią, zwiększenie szybkości, bezpieczeństwa lotu, nośności i dużej celowości w budowie wewnętrznej.

Jest rzeczą ciekawą i godną uwagi, że naogół konstruktorzy starają się osiągnąć duże szybkości nietyle zwiększeniem mocy silników, ile lepszem opracowaniem aerodynamicznem kształtów płatowca tak w ogólnym zarysie, jak i w detalach. Jednym z kroków naprzód w zwiększeniu szybkości była zamiana podwozia stałego — składanem podczas lotu.

Obecnie niemal wszystkie płatowce, zarówno duże, przeznaczone do dalekich przelotów jak i turystyczne, posiadają podwozia składane, dzięki czemu szybkość płatowca znacznie wzrasta.

Z konkurencji, jaką między sobą prowadziły od lat konstrukcje dwu i jednopłatowce, zwycięsko wyszła ta ostatnia. Przewagę jednopłata tłumaczy się lepszem wykorzystaniem aerodynamicznem skrzydła, prostszą i wygodniejszą budową, oraz większą widocznością z kabiny pilota.

MALUCZKO... A BĘDZIE 500 klm.

Rozpiętość szybkości samolotów jest duża, od 250 do 450 klm/godz.

Największą szybkość wykazują wojskowe samoloty myśliwskie. Ostatnie wyniki pozwalają przypuszczać, że już w najbliższej przyszłości zostanie osiągnięta szybkość 500 klm/godz. dla maszyn seryjnych. W budowie płatowców zaczynają przeważać konstrukcje metalowe, szczególnie odnosi się to do samolotów dużych, wielosilnikowych, natomiast samoloty mniejsze są przeważnie konstrukcji mieszanej, metalowo-drewnianej.

LATAJĄCE FORTECE

Wśród nowych samolotów wojskowych przeważają płatowce duże, wielosilnikowe, doskonale uzbrojone, przeznaczone do dalekich rajdów bombowych. W uzbrojeniu samolotów, oprócz zwiększonej ilości karabinów maszynowych, stosuje się coraz częściej automatyczne działka lotnicze o kalibrze około 30 m/m, przyczem odrzut ich jest tak skompensowany, że nie wprowadza szkodliwych dla samolotów drgań. Najciekawszym samolotem bombowym jest włoski Savoia S-79. Wyposażony w trzy silniki Alfa Pegase po 500 KM, rozwija olbrzymią jak na tak duży samolot szybkość około 400 klm/godz. i zabiera ładunek 2000 kg. bomb! Savoia S-79 jest właściwie warjantem samolotu komunikacyjnego.

Zresztą dziś prawie niema żadnych różnic między samolotami niszczycielskiemi i komunikacyjnemi. Każdy prawie samolot pasażerski jest tak pomyślany, że w ciągu paru godzin może być zamieniony na wojskowy.

Równolegle do postępów czynionych w budowie płatowców niemniej intensywnie rozwijają się silniki. Dążeniem konstruktorów jest obniżenie zużycia materjałów pędnych, zmniejszenie wagi, a przedewszystkiem zwiększenie pewności działania. Przemysł europejski w dalszym ciągu wytwarza zarówno silniki chłodzone wodą, jak i powietrzem, natomiast w Stanach Zjednoczonych zaczyna przeważać gwiaździsty silnik chłodzony powietrzem. Zużycie paliwa w silnikach zbliża się do 190 gr. benzyny na konia mocy i godzinę pracy, jest to bardzo ważne, gdyż każde zmniejszenie zużycia materjałów pędnych pozwala na osiąganie coraz dalszych lotów bez lądowania przy tym samym zapasie smarów i benzyny.

BEZ WZGLĘDU NA POGODĘ

Dla zapewnienia jakjnajwiększego bezpieczeństwa lotu w złych warunkach atmosferycznych lub w nocy, nowoczesne samoloty są zaopatrzone w specjalne radjo-pelengatory, przy pomocy których pilot stale jest informowany o kierunku lotu oraz położeniu względem trasy. Oprócz tego istnieje jeszcze cały szereg przyrządów, jak wskaźniki położenia płatowca względem horyzontu, telebusole oparte na indukcji magnetycznego pola ziemskiego, przyrządy kontrolujące lot itp. Dzisiejsze wyekwipowanie aeronawigacyjne samolotu pozwala na loty w każdą niemal pogodę, czyniąc z płatowca zawsze pewny, a przytem najszybszy środek komunikacyjny.

O losach narodów decydują wojny

Mądre sentencje gen. Rydza-Smigłego

Na piątkowej uroczystości rocznicy powstania wielkopolskiego w Poznaniu gen. insp. sił zbrojnych, gen. Rydz-Smigły wygłosił krótkie przemówienie, w którem m. in. powiedział:

Walki żołnierskie pociągają za sobą zawsze ofiary, ale od mogiły żołnierza nie odchodzi się ze złamaną duszą.

Te mogiły budzą dumę i radość ze zwycięstwa.

Zrządzeniem Opatrzności stało się, że budowę niepodległego państwa zaczęliśmy wojnami. To też rozpoczęliśmy od tworzenia wojska, najważniejszego czynnika życia państwowego.

Dzięki temu Polskę otrzymaliśmy nie z obcych rąk, nie z cudzej łaski, lecz wypracowaliśmy pracą żołnierską.

Naprawiwszy zaniedbania dawnej Rzeczypospolitej, Polska musi posiadać silną armję.

Choć pragniemy pokoju musimy pamiętać, że o losach narodów decydują wojny.

Wojsko zabezpiecza twórczą pracę narodu. Na wojsku spoczywają wielkie i ciężkie obowiązki. Wojsko jest z tego dumne, a jest to duma piękna i mądra.

Z kraju

Smiertelne poparzenie kawą

BIELSK. W Białej—Leszczynach, na ul. Łęgi, zdarzył się straszny wypadek oparzenia, który pociągnął za sobą życie 16-miesięcznego dziecka w rodzinie Worków. 16-miesięczna ich córeczka Krystyna ściągnęła z pieca kuchennego wrzącą kawę tak nieszczęśliwie, że doznała oparzenia trzeciego stopnia. Zanim zdołano przyjść dziecku z pomocą, biedactwo zmarło wśród okropnych boleści.

Magistrat łódzki redukuje

ŁÓDŹ. Zarząd miejski w Łodzi przystąpił do reorganizacji pracy w swoich wydziałach i agendach na podstawie opracowanych w ostatnich miesiącach statutów. Reorganizacja ta połączona będzie z redukcjami personelu i to dość znacznemi.

Dotychczasowe statuty z 1923 r. przewidywały zatrudnienie zgórą 2.500 osób, nowe zaś redukują tę liczbę do 1.500.

Tylko 50 proc. choinek sprzedano

WARSZAWA. W roku bieżącym sprzedano w stolicy zaledwie 30 procent przywiezionych choinek, mimo sprowadzenia znacznie mniejszej ilości towaru, niż w roku ubiegłym.

Niesprzedane choinki zostały spalone na placu Napoleona.

Dodać należy, że wobec olbrzymiej ilości niesprzedanego towaru, wszyscy sprzedawcy choinek albo nic nie zarobili, albo też ponieśli poważne straty.

Wielki proces

BIAŁYSTOK. W najbliższych dniach rozpocznie się przed sądem okręgowym w Łomży wielki proces przeciwko 36 oskarżonym o krwawe zajścia w Sokołach w pow. wysoko mazowieckim. W czasie tych zajść doszło do starcia tłumu z policją, która przytrzymała początkowo kilka osób. Na wieść o tem zciągnęły z okolicy tłumy ludności wiejskiej, która zdemolowała areszt policyjny w Sokołach i zwolniła aresztowanych. W czasie zajść zostało parę osób zabitych. Z pośród 36 oskarżonych 29 osób odpowiada z więzienia.

Niepocieszeni narciarze

Szata śnieżna wskutek wzrostu temperatury i halnego wiatru w górach niemal zanikła, utrzymując się tylko miejscami. W Zakopanem, Wiśle, Zwardoniu i na Hali Chochołowskiej znikła zupełnie, na Hali Gąsienicowej grubość jej wynosi 18 cm., w Rabce 11 cm., przy Morskiem Oku 17 cm., w Krynicy 3 cm., w Krynicy - Jaworzynie 20 cm., w Worochcie 11 cm., na Zaroślaku pod Howerlą 25 cm., na nizinie szata powyżej 10 cm. utrzymuje się jeszcze w Kieleckiem, oraz w Wileńskiem i na Podlasiu.

Wspólny front na morzu śródziemnem

PARYŻ, 28.12. W zupełnej tajemnicy odbyły się tutaj obrady sztabowców angielskich i francuskich, na których uzgodniono kwestje współpracy flot obu państw w razie niesprowokowanego ataku na morzu Śródziemnem na flotę jednego z tych państw przez stronę trzecią. Wiadomość o tych naradach zaskoczyła opinję publiczną dla której była ona niespodzianką.

Boże Narodzenie w Abisynji

W misterjach religijnych biorą udział tylko mężczyźni

Około 5 stycznia, w okresie abisyńskiego Bożego Narodzenia, nieprzejrzane tłumy dążą do t. zw. przez krajowców Etjopskiej Jerozolimy i rozkładają się obozami w pobliżu miejsc świętych. Tylko znikoma część wiernych może na murach i bliżej świątyni brać udział w uroczystości, oglądając procesję.

Misterja te dostępne są wyłącznie dla mężczyzn, jak zresztą i inne obrzędy ściśle religijne (oprócz świąt Maskału — na pamiątkę znalezienia Krzyża Św. i Tiurkatu — święcenia wody). Uroczystości odbywają się o północy w blasku rozpalonych ogni i pochodni

Na uroczystość procesji kapłani wkładają ozdobne, kolorowe, bogato haftowane złotem we wzorzyste desenie szaty, nakładają złote i srebrne krzyże, które zwisają wolno na purpurowych, często czerwonych materjach, trzymają zaś nad głowami wielkie parasole - baldachimy o złotych, długich dzieńców, zaopatrzonych w osobliwe fufrendzlach.

Na czele procesji kroczy kilku młojarki pastusze. Są to wysokie tyki bambusowe, na których umocowane są rogi bydlęce dla wzmocnienia głosu. Młodzieńcy ci torują drogę przy pomocy tyk i głosu rożków.

Kapłani posuwają się wolno, majestatycznie, zawodząc jakieś psalmy, odpowiednie do uroczystości, zatrzymując się co pewien czas dla odtańczenia specjalnych tańców przy dźwiękach kołatek, grzechotek, krajowych instrumentów o wysokiej tonacji głosu, a nawet harmonijek.

Tańce wyglądają mniej więcej w ten sposób: kapłani szóstkami ustawiają się naprzeciw siebie, trzymając w rękach małe, świecące pozłacane grzechotki, t. zw. sistrum, na prawem zaś ramieniu opierają długą, tradycyjną laskę, która służy jako podpora na wielogodzinnych uroczystościach. Kapłani ci lekko, mając zgięte nogi w kolanach, posuwają się w tył i naprzód, na palcach. Instrumenty i „nagariti" (werble) grzmią coraz głośniej, aby zamilknąć nagle i dać znak do dalszego pochodu. Na procesjach tych bywa cesarz, dygnitarze, wojsko itp.

Jeśli negus z pewnych względów na uroczystość przybyć nie może, wtedy, jak i przy innych okolicznościach, dworzanie obnoszą jego portret.

Abisyńczycy święta Bożego Narodzenia traktują także jako święta ludowe, podobnie jak w krajach europejskich. Od osady do osady ciągną grupy dziewcząt i chłopców z zapalonemi pochodniami, śpiewając i tańcząc wszędzie mile przyjmowani w gościnę. Podarki gwiazdkowe nie są w Abisynji w zwyczaju.

Podkuwanie koni bez gwoździ

Na wystawie w Lipsku jeden z wynalazców niemieckich zademonstrował podkuwanie koni zapomocą podków z klamrami. Gwoździe w tym wypadku odpadają, co stanowi dużą dogodność i pełne bezpieczeństwo przy podkuwaniu. Poczynione próby w obecności oficerów kawalerji wykazały, że wynalazek odpowiada w zupełności swojemu zadaniu. Poczdamska ujeżdżalnia zaprowadziła już te nowe podkowy.

Przechowalnie ręcznego bagażu na kolejach

Za opłatą 50 gr. można spać spokojnie

Względy na wygodę publiczności podróżującej kolejami i odczuwającej potrzebę swobody ruchu, dotąd krępowanej koniecznością pilnowania bagażu ręcznego, skłoniły Polskie Koleje Państwowe do uruchomienia przechowalń bagażu ręcznego podróżnych w wagonach bagażowych niektórych pociągów dalekobieżnych oraz przechowalń nart podróżnych w niektórych pociągach, kursujących bezpośrednio do stacyj obszaru górskiego. Przechowalnie pociągowe znajdują pomieszczenie w wagonach bagażowych i są obsługiwane przez konduktorów bagażowych.

Za opłatą 50 gr. od sztuki podróżny może powierzyć swój bagaż ręczny lub narty przechowalni pociągowej, skąd może przedmioty te odebrać na każdej stacji pośredniej lub końcowej biegu pociągu.

Za zgubienie lub uszkodzenie przedmiotu oddanego do przechowania w przechowalni pociągowej, kolej odpowiada do 100 zł. za każdą sztukę.

Bliższe szczegóły oraz pociągi, w których uruchomiono dane przechowalnie pociągowe, podane są w afiszach, wywieszonych przy kasach bagażowych. Informacyj w tym przedmiocie udziela personal kolejowy.

Skrócić dystans: od zapowiedzi do realizacji

W jednym z ostatnich dni przedświątecznych gmach ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie był widownią charakterystycznej sceny. Zebrani w wielkiej sali przyjęć przedstawiciele przemysłu oklaskiwali rzęsistemi brawami mowę ministra, który nawoływał ich do przyłączenia się do akcji zniżki cen, prowadzonej z takim nakładem pracy i energji przez rząd.

Niejednokrotnie już sala ta była świadkiem długich konferencyj nad sprawą zniżki cen artykułów przemysłowych. Wyłaniały się wówczas zazwyczaj dwa odrębne poglądy: rządu, który dowodził potrzeby tej zniżki i przemysłu, opierającego się mniej lub bardziej gwałtownie obniżeniu cen swych produktów, wytaczając szereg argumentów, zdawałoby się, nieodpartych. Nigdy natomiast mury tej sali nie były świadkiem jednomyślnej opinji przemysłowców i rządu, że akcja zniżki cen nietylko jest konieczna, ale że trzeba ją przeprowadzić jak najszybciej i to we wszystkich fazach produkcji i handlu, aby rzeczywiście dotarła do konsumenta.

Wprawdzie dotychczasowe konferencje odbywane w tej sali na ten temat, prowadzone były przeważnie z przemysłem skartelizowanym, a więc z organizacjami, które za cel swej działalności stawiały sobie dyktowanie warunków sprzedaży. Poto stworzyły się organizacje monopolizujące w swych rękach całkowitą produkcję pewnych artykułów. Każdy kartel oparty był przecież na umowie „o regulacji produkcji i zbytu". Ta „regulacja" produkcji polegała poprostu na jej ograniczaniu dla wywołania większego popytu na dany towar, co ułatwiało i usprawiedliwiało podnoszenie cen. Znana jest przecież rzecz, że po zawiązaniu kartelu fabryk jakiejkolwiek gałęzi produkcyjnej, ceny ich wyrobów wzrastały nagle o kilkadziesiąt procent.

Stare przysłowie powiada: „póty dzban wodę nosi, póki się ucho mu nie urwie". Urwało się ucho w tej krótkowzrocznej polityce przemysłowej. Drożyzna wywołana w czasach spadku siły nabywczej ludności tak odstręczyła konsumentów od kupowania nowych artykułów przemysłowych, sprzedaż zmalała do tego stopnia, że nie można już było zmniejszać nadal produkcji, gdyż w wielu wypadkach musiałyby kartele pozostawić w ruchu jedną tylko fabrykę na cały kraj, a resztę unieruchomić i płacić im odszkodowania za postój. Nie można już było utrzymywać wysokich cen, gdyż wywołałoby to dalszy spadek i tak już minimalnego pobytu.

Jedynem wyjściem z tej sytuacji było dla przemysłowców wycofanie się z poprzedniej polityki i zrozumienie, że odbudowa sprzedaży w kraju do poprzednich rozmiarów stała się koniecznością dla przemysłu. Rynek krajowy lekceważony dotychczas przez przemysł wydał się nagle ziemią obiecaną, która jedynie może wchłaniać w siebie produkcję przemysłową. Ale do tego prowadzi droga przez zniżkę cen i to zniżkę wydatną.

W wielu wypadkach uczestnicy karteli, którzy na skutek polityki wysokich cen tracili z dnia na dzień odbiorców, sami zwracali się do rządu z prośbą o obniżenie tych cen, lub o rozwiązanie kartelów, przedkładając potrzebne materjały.

Ten ożywczy prąd ogarnął — rzecz zrozumiała— nietylko przemysł skartelizowany, ale i przemysł dotychczas wolny, oraz handel. Przemysłowcy zrozumieli wreszcie korzyści, jakie osiągnąć mogą sami i jakie osiągnie cały kraj z obniżki cen. Przedewszystkiem zapewnić musi sobie produkcja zbyt na rynku wewnętrznym, a przy niskich cenach pewniej konkurować może na rynkach zagranicznych.

Od zgody na zniżkę cen daleko jednak może być jeszcze do realizacji tego hasła. Opinja publiczna oczekuje obecnie na urzeczywistnienie nowej polityki przemysłowej w zakresie cen. Zniżka cen musi być rzeczywista. Nie może opierać się ona na przerzucaniu ciężaru jej bądź na handel, bądź na pracowników. Wszelkie tego rodzaju próby muszą i będą pewnością w zarodku stłumione. Społeczeństwo chce wierzyć, że uznanie przemysłowców, jakiem obdarzyli akcję zniżkową cen, jest szczere i że dawna polityka cen wysokich została wreszcie w całej rozciągłości porzucona.

K. K.



Most pod Gross - Heringen, gdzie w wiczór wigilijny nastąpiło straszne zderzenie pociągów. Na zdjęciu rozbity pociąg osobowy.

Niesamowite mrozy w Ameryce

NOWY JODK, 28. 12. — Północna część Stanów Zjednoczonych została nawiedzona przez silne mrozy, których ofiarami padło 42 osoby. Temperatura waha się od — 12 do —31 st. Tak niskiej temperatury nie notowano w tym czasie już od 25 lat.

——::o::——

ZAPOBIEGNIE KATASTROFOM SAMOCHODOWYM

Jeden z konstruktorów samochodów wynalazł podobno dętkę gumową, podzieloną systemem komorowym na szereg odcinków. Przebicie takiej dętki w jednem miejscu powoduje ujście powietrza tylko z jednej komory.

Nikły jest ten nasz „oświaty kaganiec"

Ile wydaje się na oświatę u nas i gdzieindziej

Wydatki na oświatę w budżecie państwowym charakteryzują poziom kultury danego kraju. Charakterystyczne pod tym względem są przytoczonej niżej cyfry:

Francja w r. 1934 wydała na oświatę i opiekę społeczną 10,3 miljona franków, czyli około trzech miljardów zł. Wynosi to 75 zł. na osobę.

Wielka Brytanja wydała w ub. roku na oświatę 377 milj. funtów szterlingów, co czyni mniejwięcej 10 miljardów zł., a wynosi około 220 zł. na głowę.

Stany Zjednoczone wydatkowały na ten cel 2,9 miljarda dolarów, czyli 15,25 miljarda zł.; wynosi to mniejwięcej 117 zł. na osobę.

Wydatki Szwecji na oświatę wyniosły 686 miljonów koron (około 800 miljonów zł.); wydatki Włoch 3,8 miljona lirów (2 miljardy zł.); wydatki Austrji wyniosły w ub. roku 295 milj złotych.

Jakże daleko nam, już nie mówiąc o Francji lub Anglji, do Szwecji lub małej Austrji!

W roku 1934 wydaliśmy (Państwo i samorząd teryterjalny) na oświatę 415 milj. zł., co w przeliczeniu na głowę ludności daje około 13 złotych.

Dobrze płacą w świńskim przemyśle

4 tys. zł. miesięcznej pensji i coś więcej

20 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, na którem uchwalono zmianę statutu. W myśl starego statutu prezes Związku bekonowego pełnił funkcję honorową, zaś w myśl nowego statutu — i wyboru p. Wiktora Przedpełskiego na prezesa urzędującego, —

ten ostatni będzie pobierał pensję w wysokości zł. 4.000 miesiecznie. Poza tem będzie przysługiwał mu fundusz dyspozycyjny prezesa honorowego w wysokości 20 tys. zł. rocznie.

Może mniej ciekawą byłaby zmiana statutu, gdyby nie to, że w myśl uchwały zebrania, statut zmieniony 20 grudnia br. obowiązuje od dnia 1-go stycznia br. i legalizuje wypłaconą p. Przedpełskiemu pensję w wysokości 4.000 zł. za 12 miesięcy wstecz.

Ponieważ żadne prawo nie obowiązuje wstecz, przeto uchwała Polskiego Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, legalizująca wypłatę 60.000 zł. z funduszów publicznych, jest bardzo charakterystyczną.

Pozatem p. prezes Przedpełski jest mandatarjuszem dwuch bekoniarni rządowych, tj. Dębicy i Chodorowa, w Związku Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierz. Czy mandatarjusz instytucji państwowych może pobierać pensje, czy też winien się zrzec mandatu?

Przytomny handlarz serem

W Los Angeles na jednego z handlarzy serem napadł w sklepie bandyta, żądając pieniędzy. Nie tracąc przytomności, kupiec [illegible] ał duży kawał sera szwajcarskie[illegible] ugodził nim bandytę w twarz. Bandyta stracił na chwilę przytomność, z czego skorzystał kupiec i ubezwładnił napastnika, a następnie oddał go w ręce policji.

Tragiczne skutki szczepienia szkarlatyny

BIAŁYSTOK, 28. 12. — W gminie Mały Płock w pow. łomżyńskim opieka lekarska nad dziatwą szkolną zarządziła szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie.

Po dokonaniu zastrzyków znaczna liczba dzieci zachorowała. 18 dzieci przewieziono do szpitala w Łomży, z których troje zmarło.

Władze zarządziły dochodzenia celem ustalenia czy w danym wypadku winę ponosi lekarz stosujący zastrzyki, czy też jest to winą nieodpowiedniej szczepionki.

Tętno chwili

DWIE DROGI.

Bez nafty Włochy nie mogą prowadzić wojny. W razie przerwania jej importu musiałyby się albo poddać, albo błyskawicznym atakiem starać się osiągnąć zwycięstwo na morzu Śródziemnem, czy też ratować się na drodze wywołania nowej wojny ogólno - europejskiej.

Wynika z tego jasno, że w razie przyłączenia się Francji do polityki Edena, przed Ligą Narodów staną dwie drogi do wyboru:

Jedna polegałaby na kontynuowaniu dotychczasowej polityki, odejmującej sankcjom, spowodu braku należytej kontroli, i egzekutywy ostrze skuteczności. Byłaby to droga ratowania pozorów i sankcyj raczej werbalnych.

Druga droga prowadzi przez ścisłą kontrolę sankcyj i przez blokadę ku... rzeczom niewiadomym, których początkiem byłoby prawdopodobnie starcie między Włochami a Anglją na morzu Śródziemnem.

Ostateczna decyzja zależeć będzie od tego, którą drogę uznają Anglicy za odpowiadającą bardziej interesom wielkiego imperjum brytyjskiego.

(Goniec Warszawski).

GORSZĄCE MONOPOLE.

Gdy weźmiemy do ręki oficjalny—przez Państwowe Wydawnictwo książek szkolnych wydany, a okólnikiem p. Podsekretarza Stanu w Min. W. R. i O. P. zaopatrzony spis podręczników na rok szkolny 1935/36 i rozejrzymy się w tytułach aprobowanych książek i nazwiskach autorów tychże — dojdziemy do bardzo ciekawych a nawet rewelacyjnych wniosków.

Weźmy taki spis odnośnie do szkół powszechnych.

Zestawienie nazwisk okaże, że autorami podręczników są przynajmniej w dwóch trzecich albo osoby pracujące w Ministerjum W. R. i O. P., albo z Ministerjum związane. Niektóre z nich mają dosłownie monopole — na pewne podręczniki.

Któż to są te osoby?

Prym wiedzie naturalnie naczelnik wydziału programowego (p. Balicki), tj. tego wydziału, który, jak nazwa wskazuje wypracowuje programy i o podręcznikach komisja decyduje. Obok niego dwie jego współpracowniczki z tegoż wydziału (pp. Grotowska i Klingerowa).

A dalej: urzędnicy ministerjalni (Falski), doradcy ministerstwa w zakresie pewnych działów (Kulski) — żony urzędników ministerjalnych (Zarembina), wizytatorzy i wizytatorki (Dancewiczowa, Batkowski), instruktorzy (Wuttke, Gayówna, Rusiecki, Pohoska, Janiszewski), wysocy urzędnicy kuratorjów (naczelnik Durek, Klebanowski) a dopiero na okrasę trochę „szarej" bragi przeważnie z Warszawy i parę „rodzynków" z prowincji.

(I. K. C).

Wkrótce JAN KIEPURA w Sosnowcu

Kredyty budowlane dla miast przyznane na rok 1936

Sosnowiec otrzyma 350 tysięcy złotych

Bank gospodarstwa krajowego rozesłał już zawiadomienia do komitetów rozbudowy poszczególnych miast o wysokości sum. przeznaczonych na finansowanie w tych miastach budownictwa mieszkaniowego i o zasadach, jakie mają obowiązywać w r. 1936 przy uchwalaniu przez komitety rozbudowy wniosków pożyczkowych.

Z niektórych większych miast Rzeczypospolitej na akcję rozbudowy otrzymają: Białystok — 360.000 zł. Brześć n. Bugiem — 140.000 zł., Bydgoszcz — 450.000 zł., Częstochowa 340.000 zł., Gdynia — 3.500.000 zł., Grudziądz — 175.000 zł., Kielce — 280.000 zł., Kraków — 1.300.000 zł., Lublin — 400.000 zł., Lwów — 1.550.000 zł. Łódź — 1.400.000 zł., Poznań — 1.300.000 zł., Radom — 300.000 zł., Równe — 150.000 zł., Sosnowiec — 350.000 zł., Stanisławów — 350.000 zł., Toruń — 355.000 zł., Warszawa — 7.250.000 zł. Wilno — 250.000 zł. i Włocławek — 250.000 zł.

W granicach przydzielonych kontyngentów komitety rozbudowy w poszczególnych miastach mogą uchwalać wnioski pożyczkowe i przesyłać je następnie do banku gospodarstwa krajowego. Pożyczki będą odzielane bez żadnych ograniczeń zarówno na budowę domów murowanych, jak i drewnianych, pierwszeństwo jednak będzie przyznawane tym budującym. którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego kredytu.

Dla budownictwa blokowego o kubaturze conajmniej 2.500 metrów sześć., maksymalna wysokość kredytu może wynosić do 30 proc. kosztów budowy.

Dla drobnego budownictwa zbiorowego, t. zn. przy jednoczesnej zabudowie całego osiedla conajmniej 10-oma domkami według określonego typu — 6.000 zł. na budynek jednomieszkaniowy.

Przy drobnem budownictwie indywidualnem wysokość kredytów przyznawanych na budynek jednomieszkaniowy będzie wynosić zasadniczo 4.000 zł., a w Warszawie, w Gdyni, Poznaniu, Lwowie. Krakowie i Łodzi — 5.000 zł. Kwota kredytu przy budownictwie drobnem musi się mieścić najwyżej w granicach 50 proc. kosztów budowy.

Wysokość kredytu na kapitalne remonty domów o przeważającej liczbie małysh mieszkań i na polepszenie ich wyposażenia przez zaprowadzenie instalacyj sanitarnych będzie mogła wynosić do 75 proc. kosztów remontu.

Cena prądu w Zagłębiu Dąbr. będzie zniżona

Akcja obniżki cen ma się ku końcowi

Akcja obniżki cen artykułów przemysłowych ma się ku końcowi. W całym szeregu wypadków zniżka przeprowadzona przez rząd jest zniżką tylko teoretyczną, gdyż w rzeczywistości mamy bardzo wiele takich produktów przemysłowych, których ceny utrzymują się w dalszym ciągu na tym samym poziomie. W wielu gałęziach przemysłu istniały przy sprzedaży tak zwane rabaty. których fabryki udzielały swym odbiorcom. Z chwilą wprowadzenia przez rząd przymusowej obniżki przemysłowcy cofnęli udzielane odbiorcom dotychczas rabaty i ulgi, tak, że właściwie nic się nie zmieniło. a konsumenci płacić muszą za dany towar to samo co płacili przed zniżką. Są to jednak wyjątki, gdyż w większości wypadkach zniżka cen wytworów przemysłowych jest stosowana i niewątpliwie dla szerokich rzesz konsumentów ma ona bardzo doniosłe znaczenie.

Wśród całego szeregu przeprowadzonych zniżek skolei rzeczy do obniżki cen prądu przystępują obecnie elektrownie poszczególnych miast Rzplitej Elektrownia warszawska zniżyła już ceny prądu o 5.3 proc. Jak się dowiadujemy, również i elektrownia Zagłębiu Dąbrowskiego przeprowadza obecnie kalkulację i w najbliższym czasie ogłosi zniżkę cen prądu. W jakiej wysokości będzie przeprowadzona obniżka cen prądu w Zagłębiu Dąbrowskiem — narazie nie wiadomo. Przypuszczać należy, że będzie ona nie wielka, proporcjonalna do obniżki cen węgla. Przeprowadzona ostatnio obniżka cen węgla nie zmniejsza wydatnie kosztów własnych elektrowni. gdyż węgiel stanowi w wydatkach eksploatacyjnych zaledwie do 10 proc. Poza tem gatunki węgla, używane przez elektrownię. zostały znacznie mniej obniżone w cenie, aniżeli węgiel opałowy. W każdym bądź razie obniżka cen prądu, choćby najmniejsza, będzie miała dla szerokich rzesz ludności Zagłębia Dąbrowskiego duże znaczenie.

Na froncie pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem

W inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyć się miała konferencja w sprawie zamierzonej redukcji zgóra 300 robotników z huty Bankowej w Dąbrowie.

Chodziło mianowicie o to, aby rozstrzygnięto czy robotnicy ci zostaną zredukowani, czy też wysłani na urlop turnusowy.

Ponieważ przedstawiciel dyrekcji huty nie miał odpowiednich pełnomocnictw, konferencja została odroczona do 3 stycznia.

NIE BEDZIE REDUKCJI W HUCIE KATARZYNA

W dniu wczorajszym huta Katarzyna miała zwolnić z pieca martynowskiego 76 robotników.

Dzięki interwencji inspektora pracy w Sosnowcu i sekretarza związku robotników przemysłu metalowego p. Angera ustalono, że robotnicy ci nie zostaną zredukowani lecz wysłani na jednomiesięczny urlop turnusowy.

120-letni starzec zmarł z głodu i zimna

w lesie pod Kielcami

W czasie świąt Bożego Narodzenia w lesie obok wsi Szewce, pow. kieleckiego, znaleziono zwłoki nieznanego żebraka - włóczęgi. Z dokumentów znalezionych wynika, że zmarły nazywa się Jan Brudkiewicz i liczy 120 lat.

W toku dalszych dochodzeń ustalono, że zmarły jest rodowitym kielczaninem. Po długiej nieobecności przywędrował on do Kielc w 1930 r., mając 114 i pół lat. Ponieważ wydział opieki społecznej magistratu m. Kielc nie zaopiekował się starcem. żył on w czasie ostatnich lat z żebraniny.

W sierpniu b. r. Brudkiewicz przeczuwając bliską śmierć, wyciągnął z kancelarji parafji katedralnej w Kielcach świadectwo urodzenia, na odwrocie którego prosi o pochowania go na cmentarzu w Kielcach jako rdzennego kielczanina. Brudkiewicz urodził się 17 czerwca 1816 roku.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE TRZEBA WYKUPIĆ DO 31 GRUDNIA.

O dniu 31 grudnia powinni pamiętać wszyscy kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy, jako o dacie połączonej z szeregiem przykrych może, ale poważnych obowiązków. Do dnia 31 grudnia odbywa się sprzedaż świadectw przemysłowych w urzędach skarbowych.

Dnia 2 stycznia rozpoczną się lustracje przedsiębiorstw i ci przedsiębiorcy, którzy nie będą posiadali nowych świadectw będą surowo karani. Poza tem na podstawie nowej ordynacji podatkowej przedsiębiorstwa takie mogą być opieczętowane. Następnie należy pamiętać, że uproszczone księgi handlowe muszą być poświadczone w terminie do dnia 31 bm., czy to w urzędzie skarbowym. czy też w izbach samorządu gospodarczego.

Książki parafowane i poświadczone później, nie będą miały wartości dowodowej przy wymiarze podatkowym. Również do dnia 31 grudnia należy zaopatrzyć w nowe cechy wszystkie wagi i odważniki. Ostatnie cechy nałożono w r. 1933. Przyrządy do ważenia, nieocechowane w terminie będą konfiskowane. pozatem używający tych przyrządów będą karani.

—o—

JAK BANK GOSP. KRAJOWEGO SKUPUJE POŻYCZKĘ NARODOWĄ.

Bank gospodarstwa krajowego skupuje obligacje 6 proc. pożyczki narodowej wyłącznie od osób, które uzyskały na to zezwolenie komisarza generalnego pożyczki narodowej. przewidziane rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 25 maja 1934 r. „O wydaniu obligacyj 6 proc. pożyczki narodowej oraz zasadach ich obrotu“. W wypadkach tych płaci bank za skupywane obligacje cenę 96 zł., odpowiadającą kursowi emisyjnemu pożyczki.

KRONIKA

Niedziela 29 Grudzień	Dziś: Tomasza Jutro: Eugenjusza Wschód słońca: 7.43 Zachód słońca 3.32

WARSZAWA.

Niedziela, 29 grudnia.

9.00 Sygnał czasu i kolenda; 9.08 Gazetka rolnicza; 9.40 Dziennik poranny; 10.10 Tr. nabożeństwa z kościoła garnizonowego w Toruniu; 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom.; 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 12.15 Poranek muzyczny z Łodzi. W przerwie około g. 13.40 Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu pt. „Zwiastowanie“; 14.00 Wyjazd do ciotki — fragment z niedrukowanej powieści Zbigniewa Uniłowskiego; 15.45 Pamiętajmy o naszych sprzymierzeńcach — pogadanka; 16.00 Łamigłówki dla dzieci; 16.15 Nasza marynarka gra — koncert; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17.00 Muzyka taneczna; 17.40 Migawki regjonalne: „Wojtek przystaje do kolendników“; 18.45 Powszechny Teatr Wyobraźni: Mocna krew — słuchowisko z Wilna; 19.15 Co czytać? — nowości literackie; 19.30 Na wesołej lwowskiej fali — audycja ze Lwowa; 20.10 Straszny dwór — opera. W przerwie I-ej ok. godz. 21.00 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego oraz Dziennik wieczorny. W przerwie II-ej ok. godz. 21.55 Dęby i obrazy w Rogalinie — feljeton. W przerwie III-ej ok. godz. 22.50 Wiadomości sportowe ogólne; 23.30 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej.

KATOWICE.

Niedziela, 29 grudnia.

9.15 Utwory na cytrę; 9.50 Program na dzień bieżący; 10.00 Muzyka popularna z płyt; 10.30 Transmisja nabożeństwa z Wielkich Piekar; 12.03 Co słychać na Śląsku; 14.20 Muzyka lekka z płyt; 15.00 Za kulisami walki z niewidzialnym mordercą — pogadanka; 15.10 Melodje wiejskie z płyt; 15.22 Rolniczy eksport śląski w ramach traktatu handlowego polsko - niemieckiego — pogadanka; 15.35 Melodje ludowe z płyt; 18.00 Program na dzień następny; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Koncert reklamowy; 18.25 Bory i bajki śląskie; 20.00 Śpiew Anieli Szlemińskiej z płyt.

Z Kielc

KONFERENCJA PREZESÓW KIELECKIEGO OKRĘGU ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH.

Pod przewodnictwem prezesa okręgu wojewódzkiego — A. Erbego, odbyła się w Kielcach jednodniowa konferencja prezesów oddziałów powiatowych zw. straży pożarnych.

Na konferencji z ramienia władz centralnych związku obecnym był p. Matusiak, członek zarządu głównego, który wygłosił okolicznościowe przemówienie o charakterze ogólno - organizacyjnym.

Po odczytaniu krótkich sprawozdań z działalności oddziałów przez prezesów i wygłoszeniu referatów o ogólnej sytuacji, wywiązała się dyskusja na temat wewnętrznych spraw natury organizacyjno - gospodarczej w związku z wejściem w życie ustawy przeciwpożarowej.

Poszczególne działy prac referowali pp. Aleksander Erbe, Kazimierz Hempel i Józef Plebanek.

—o—

(k) Opłatek u rzemieślników chrześcjan. W drugim dniu świąt odbyła się w lokalu stowarzyszenia rzemieślników chrześcjan w Kielcach uroczystość „tradycyjnego opłatka“, na którą przybyło około 50 członków i sympatyków stowarzyszenia oraz zaproszonych gości.

Uroczystość zagaił prezes stowarzyszenia rzem. chrz. p. Leon Krupski, witając gości, sympatyków i członków stowarzyszenia i po dłuższem przemówieniu złożył w imieniu zarządu stowarzyszenia wszystkim obecnym serdeczne życzenia świąteczne. Po odśpiewaniu kolendy „Bóg się rodzi“, zebrani podzielili się opłatkiem i zasiedli do stołu biesiadnego, przy którym wygłoszono szereg przemówień i wznoszono liczne toasty. Na zakończenie prezes sotwarzyszenia, p. Krupski, wygłosił przemówienie, dziękując gościom, sympatykom i członkom stowarzyszenia za przybycie i udział w uroczystości „tradycyjnego opłatka“ przyczem podkreślił konieczność zjednoczenia się rzemiosła chrześcjańskiego w Kielcach i podjęcie wspólnej pracy nad gospodarczem podniesieniem warsztatów chrześcjańskich w Kielcach.

NIEDOPAŁKI w ORGANIZMIE

sprowadzają na nas choroby

Na minutę człowiek zdrowy robi 17 oddechów. Średnio przy jednym oddechu wciąga się pół litra powietrza a zatem w ciągu minuty pochłaniamy po 8 i pół litra, a na dobę 12.240 litrów.

GŁÓWNE POŻYWIENIE.

Czy to się wydaje wiele? Mały pokoik zawiera trzy razy tyle powietrza, człowiek więc zamknięty w małym pokoiku, pochłania przez dobę trzecią część zawartej między ścianami powietrznej przestrzeni.

Komu taka ilość powietrza, pochłanianego przez płuca nie może zaimponować, niech weźmie pod uwagę że jeden litr powietrza waży przeszło 1 gram (1,29 gr.) a cała nasza konsumcja dobowa waży 15,83 klograma, czyli około 16 kilogramów! Pokarmów stałych nie zużywamy nawet kilograma (bo około 800 gramów), płynów w postaci zupy, kompotu, herbaty nie więcej, jak 1 i pół kilograma. — Czy w tych warunkach nie staje się jasne, że człowiek żyje głównie powietrzem?

SPALANIE.

Ogromna ilość powietrza, jaką codziennie wciągamy do płuc, potrzebna jest do procesu w organiźmie, który nazywamy spalaniem. Ten podstawowy proces jest właśnie źródłem naszej energji życiowej — jemu też zawdzięczamy ciepłotę naszego ciała. Powietrze, wciągane do płuc, oddaje tlen czerwonym ciałkom krwi. Nasz układ krwionośny jest więc uładem transportowym. Czerwone ciałka niosą tlen do komórek organizmu. W komórkach oddają go i tam zachodzi proces spalania substancyj dla organizmu już nieprzydatnych. Proces ten jest właśnie podstawą tego zjawiska, które nazywamy przemianą materji.

W potocznej mowie używamy terminu „dobra przemiana materji", lub „zła przemiana materji" i rozumiemy, że dobra przemiana jest warunkiem zdrowia. Za to rzado zastanawiamy się nad tem, że dobra przemiana materji zależy od właściwego procesu spalania.

RUCH FIZYCZNY.

Chłopiec redakcyjny nieustannie będący w ruchu i przykuty do biurka redaktor nie mogą mieć jednakowych procesów przemiany materji. Obliczono, że człowiek siedzący zużywa przeszło sześciokrotnie mniej energji, niż idący bardzo szybkim krokiem. Organizm wykonujący bardzo małą pracą nie może mieć też tych samych potrzeb co organizm człowieka pracującego fizycznie.

Sportowcy mają świetną przemianę materji, gdy nieruchawi biuraliści cierpią na ospałość w tej przemianie. Ale też sportowiec jakże pracuje płucami! Jakie ilości powietrza musi wciągać przy głębokich wdechach. Jakąż ilość tlenu transportują do jego komórek czerwone ciałka krwi!

PRZEMIANA MATERJI

Pokrótce zastanówmy się, na czem polega przemiana materji.

Organizm nasz zużywa energję na funkcje życiowe takie jak trawienie (kolosalna praca!) ruch. Pozatem organizm zużywa się, pewne komórki obumierają, muszą rosnąć inne. Potrzeba nam wiec materjału na zachowanie energji życiowej i na uzupełnienie łuszczącego się naskórka, rosnących włosów i paznogci i t. d. i t. d. Materjał ten czerpiemy z pożywienia.

Idealna przemiana materji polegałaby na tem, aby nasze pożywienie zapewniało nam dostateczną ciepłotę i rozwój potrzebnych komórek.

2 PROCESY.

Na proces przemiany materji składają się właściwie dwa procesy: proces wydalania i proces przyswajania. Proces wydalania odbywa się przy udziale tlenu: jest to proces spalania źródło naszej energji życiowej. Harmonja między procesem rozkładu a procesem przyswajania jest warunkiem dobrej przemiany materji.

W okresie dzieciństwa proces przyswajania góruje nad procesem rozkładu, toteż waga ciała rośnie. Przy wielkich marszach — podczas manewrów proces wydalania góruje w organiźmie żołnierza nad procesem przyswajania, toteż ciało opada. Ten sam obraz będziemy mieli podczas t. zw. kuracyj głodowych.

ZŁE SPALANIE.

Rzadko ludzie chorują spowodu złego procesu przyswajania. Najczęściej chorujemy wskutek niedostatecznego procesu wydalania. Proces ten polegający na spalaniu zależy od ilości zużywanego tlenu. Kto zamało używa powietrza prędzej czy później musi za to zapłacić. Zaległości w spalaniu (niedopałki) upomną się o swoje prawa.

Ten, kto używa dość ruchu, a przytem nie przejada się nieludzko, na bunt niedopałków czekać nie potrzebuje, bo ma dostatecznie rozwinięty proces wydalania. Kto jednak używa mało ruchu cierpi na niedostateczne pochłanianie tlenu, nagromadza w swoim organiźmie zaległości, które muszą znaleźć przecież jakieś ujście.

Otyłość, a więc odłożenie się zapasów niespalonego tłuszu, artretyzm i t. p. choroby, to zmagazynowanie w komórkach soli, które powinny być wydalone — to przecież typowe objawy złej przemiany materji.

RACHUNEK.

Natura zaległości nie znosi. Prędzej czy później dopomni się ona o proces rozkładu. Będzie to wtedy proces przyśpieszony. Zauważymy szybki oddech, wskazujący na zwiększone zapotrzebowanie tlenu. Temperatura ciała podniesie się (gorączka), co najlepiej będzie wskazywało, że spalanie odbywa się intensywnie. Puls będzie przyśpieszony, co jest dowodem, szybszego krążenia krwi, która musi przecież nadążyć z transportem tlenu oraz z odnoszeniem substancyj spalonych. Uryna jest wtedy zazwyczaj ciemna, bo też ilość wydalonych soli wybitnie wzrasta. Czasami nawet praca nerek nie może sprostać wydalaniu i sole wyrzucane bywają przez skórę wraz z potem.

RÓWNOWAGA.

Aby nie nagromadzić w organiźmie niedopałków, trzeba zwracać uwagę na tryb życia i pamiętać: bezruch jest szkodliwy. Kto pracuje przy biurku, powinien codziennie zażywać spaceru. Dobrego spaceru, paru kilometrów jednym ciągiem, energicznym krokiem. — Wtedy tylko uruchamiamy dostatecznie płuca.

Kogo nie stać na codzienny wysiłek fizyczny, niech pamięta, że naruszanie równowagi między procesem przyswajania i wydalania może mieć poważne konsekwencje i że wobec ograniczenia ruchu należy ograniczyć jedzenie. Ilość pokarmu powinna odpowiadać ilości ruchu. Kto lekkomyślnie o tem zapomina rozpęta prędzej czy później w swoim organiźmie proces wydalania.

M. R.

FAKIR KARA-KUM

i jego czarodziejskie praktyki

W Wilnie został aresztowany „fakir i czarownik" występujący pod pseudonimem Kara - Kuma.

Kara - Kum zajmował w hotelu „Polonja" dwa pokoje. W jednym z nich, gdzie przyjmował klientów, był stół okryty kolorowym papierem, przymocowanym pineskami. Pod tym papierem znajdował się arkusz kalki a pod nim zaś zwykły papier.

Gdy klient wchodził do pokoju, oszust przez chwilę „przejmującym" wzrokiem patrzał mu w oczy następnie rzucał na stół kawałek papieru i prosił klienta, by wypisał na tym skrawku swoje nazwisko, imię, adres rok urodzenia oraz szczegóły dotyczące jego życia, jak również powody które sprowadziły go do jasnowidza.

W tym czasie, gdy klient pisał Kara - Kum wychodził do drugiego pokoju. Za chwilę wracał, prosił klienta by schował wypisany papierek do swojej kieszeni i opuścił na chwilę pokój, zanim nie poczyni zaklęć... Gdy klient posłuszny rozkazom wychodził, Kara - Kum wydobywał spod kolorowego papieru i kalki arkusz zawierający... odbitkę tego, co napisał klient. Następnie wkładał japońskie kimono, czałmę, na której błyszczał duży szklany „brylant" brał na ręce dużego czarnego kota z białemi wąsami i wpuszczał do pokoju klienta.

Tajemnicze ruchy jasnowidza, jego dziwaczny sposób ubierania się oraz „dar odgadywania" imienia, nazwiska itd., wprowadzały klienta w oszołomienie, a wówczas oszust mógł już mu „przepowiedzieć" wszystko, co mu się tylko żywnie podobało.

Na usługach Kara - Kuma była również pewna młoda osóbka, z którą łączyły go bliskie stosunki. Osóbka ta udająca klientkę, uwijała się między oczekującemi swej kolejki osobami, reklamowała jasnowidza jak mogła, zbierała informacje, które następnie powierzała swemu przyjacielowi itd.

I pomyśleć tylko, że znaleźli się tacy, którzy płacili „jasnowidzowi" po... 50 i 100 zł.

Pomylony adres

Trzeźwy pijak

Sprawa Jankla Folmana — wywołał przewodniczący.

Wywołany podniósł się z miejsca dla publiczności i zajął ławę dla oskarżonych w sądzie.

— Jest pan oskarżony o to, że w stanie nietrzeźwym zanieczyścił pan ulicę i wywołał zbiegowisko zakłócając w ten sposób spokój uliczny. Starostwo skazało pana na 50 złotych grzywny. Od tego złożył pan odwołanie.

— Proszę sądu! — zabrał głos oskarżony. — Je złożyłem odwołanie, bo inaczej nie można. Ale ja powinienem złożyć nietylko odwołanie, ale nawet odkrzyczenie. Ta cała historja jest od A do Z nieprawdziwa.

Po pierwsze co znaczy, ja wywołałem zbiegowisko? Ludzie się sami zlecieli! Ja nikogo nie wywoływałem!

Po drugie co znaczy, ja zakłóciłem spokój?... Czy ja się odezwałem choć słówkiem?... Mnie zakłócili spokój, a nie ja komu!

Po trzecie, jak ja mogłem być pijany, kiedy ja od trzech lat choruję na żółciowe kamienie i mnie wódki do ust wziąć nie wolno.

A po czwarte, jak ja mogłem zanieczyścić ulicę, kiedy mnie tam wcale nie było?

— Jakto pana nie było? Przecież protokuł wyraźnie stwierdza, że pan zanieczyścił ulicę i zakłócił spokój uliczny.

— Właśnie. Tu widać co to jest bujda! Ja siedziałem w Kaliszu.

— Czy pan się nazywa Folman?

— Pytanie!

— Jankiel?

— Nie... Chaskiel! Jankiel to jest mój brat, ale on jest dziś nie zdrów i prosił żebym ja za niego poszedł do sądu.

Wobec takiego wyjaśnienia sprawy sąd polecił Chaskielowi opuścić ławę oskarżonych, a Jankla skazał zaocznie na 50 zł. grzywny.

„Spacer" dokoła świata w 20 dni

Dziennik japoński opracował dokładny „rozkład jazdy"

Bohater Juljusza Verne odbył podróż dokoła świata w 80 dni. W dobie obecnej, o ile się korzysta z normalnej komunikacji letniczej, można objechać całą kulę ziemską w 20 dni. A gdy zostanie ustalona komunikacja lotnicza przez Atlantyk, wówczas czas ten skróci się do 15-tu dni.

Dziennik japoński „Oska Majniczi" opracował następującą marszrutę:

Z Osaki podróżnik wyleci o godzinie 7-ej rano i w ciągu 10-u godzin wyląduje w Dajrenie. Stąd poleci do Pekinu, gdzie znajdzie się następnego dnia około godz. 4 rano; o 8-ej jest już w Hankou, o 1 popołudniu — w Honkongu. Następny etap — to Singapore, skąd zaledwie pięć dni drogi do Paryża via Kalkuta, Bagdad, Aden, Rzym i Marsylja.

Z Paryża regularny samolot pasażerski przewiezie go do Poudniowej Ameryki; 24 godziny wystarczą na przelot z Paryża do Natalu, 48 godzin lotu dzieli Nattal od Miami. Stąd — „mały skok" do San Francisco i 36 godzin do Nowego Jorku. Z Nowego Jorku prowadzi prosta droga morska do Osaki.

Ogółem taka podróż dokoła świata winna zająć nie więcej jak 20—21 dni.

NAPAD.



Napadnięty do bandyty: — Pieniędzy nie mam, ale przyrzekam panu, że skieruję na tę ulicę wszystkich moich znajomych.

Kobiety w L.O.P.P. zagranicą

Czytamy i słyszymy często o działalności kobiet w LOPP. u nas, nie wiemy natomiast prawie wcale, jak pracują kobiety na tym samym terenie zagranicą.

Nasi najbliżsi sąsiedzi Niemcy posiadają 2200 szkół obrony przeciwgazowej, w których odbywają się wykłady i ćwiczenia praktyczne dla mężczyzn i kobiet. Ciekawym bardzo jest typ szkoły — internatu, gdzie kurs przeszkoleniowy trwa tydzień, prowadzony na zmianę dla kobiet i dla mężczyzn, a obejmujący 210 słuchaczy tygodniowo. Kobiety w Niemczech nie tworzą oddzielnych kół jak u nas, współpracują w ogólnych sekcjach, są powoływane na komendantki bloków domowych i stoją na czele ogólnych sekcyj niemieckiego LOPP.—„Reichsluftschutzu". Ostatnio ministerjum oświaty wydało dekret, na mocy którego wszystkie nauczycielki, dyrektorki zakładów naukowych i pielęgniarki muszą przejść kurs obrony przeciwlotniczo - gazowej. Istnieje obecnie projekt szkolenia wszystkich kobiet od 17 do 80 roku życia.

Bardzo popularne są w Niemczech kursy lotne, w których wykłady są wygłaszane przez instruktorów na ulicach i placach publicznych. Ma to główne znaczenie w miasteczkach i wioskach.

We Francji obrona jest traktowana bardzo indywidualnie. Kursy obrony prowadzi Union des Femmes de France oraz Assistentes de la Defense Aerienne (asystentyki obrony powietrznej). W nowych projektach przepisów budowlanych przewidziane są przymusowe schrony w nowych domach.

Sowiety oprócz kadr pracujących w Ossoawiachimie organizują kobiety „domowe". Prowadzą dla nich kursy przeszkoleniowe, urządzają konkursy między wioskami i miasteczkami na najracjonalniejsze zorganizowanie obrony w domach i gospodarstwach prywatnych. Dużą propagandę rozwijają Sowiety w kierunku przeszkalania dzieci. Nie za pomocą suchych wykładów, tylko drukując ulotki, loterje łatwe i dostępne dla umysłu dziecięcego.

We Włoszech szkolenie przechodzą tylko faszystki, które w razie niebezpieczeństwa powołane będą do służby obrony przeciwlotniczo - gazowej.

Kobiety „domowe" nie są tymczasem zorganizowane. Nie uczęszczają na wykłady. Propaganda prasowa zaznajamia je z głównemi punktami obrony, kładąc główny nacisk na ewakuację zagrożonych miast i pozostawiając kobiecie wybór terenu dla całej rodziny. — Ostatnie przepisy obowiązują wszystkie fabryki, instytucje i organizacje do kupna w przepisowym terminie odpowiedniej ilości masek przeciwgazowych dla swych członków i pracowników.

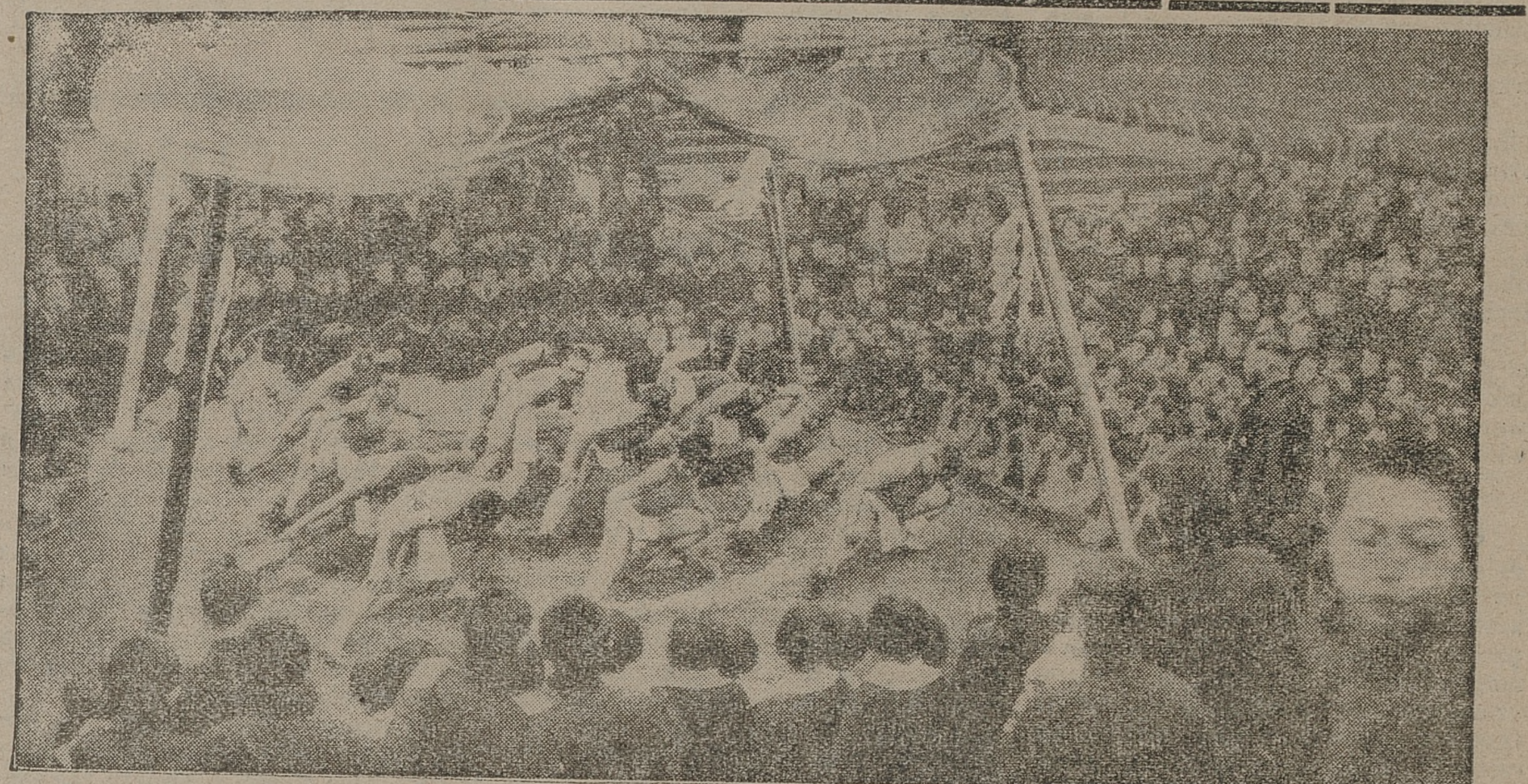
W Anglji kursy obrony przeciwlotniczo - gazowej prowadzą władze regjonalne, współpracujące z Czerwonym Krzyżem i St. Jean, szkoląc pielęgniarki, nauczycielki, urzędniczki, studentki, robotnice w obozach, trwających parę tygodni i powołując je następnie do powtórnych ćwiczeń. Ogromny nacisk położono teraz w Anglji na wynalezienie maski ochronnej dla małych dzieci.

Tak się przedstawia praca kobiet w obronie przeciwlotniczo - gazowej w Europie. Na całym świecie kobiety pracują na tym polu — w Japonji i Ameryce również tworzą się komitety. Kobiety rozumieją, że w chwili powołania mężczyzn pod broń — właśnie one będą musiały umieć ochronić dzieci, starców, siebie i dom rodzinny.

Ojciec najliczniejszego potomstwa

Któż zdołał w ten sposób zdystansować wszystkich innych ojców na świecie i osiągnąć taki tytuł? Bezwątpienia rekord w tym zakresie zdobył Jego Wysokość Mulei Ismail — Sułtan Marokka. Żył on w latach 1672 — 1727.

Po dokonaniu swego długiego żywota, sułtan zostawił po sobie liczne potomstwo, a mianowicie: ni mniej, ni więcej, tylko 1100 dzieci. Jak obliczyli jego ministrowie, sułtan, który był właścicielem olbrzymiego haremu, zostawał przeciętnie w ciągu 50 lat co siedemnasty dzień — szczęśliwym papą.



Ciężka atletyka i walki atletów są w Japonji uprawiane na szeroką skalę. Na zdjęciu „zaprawa" młodych atletów, którym z wielką uwagą przygląda się młodzież szkolna.

Nie jedz orzechów po mięsie
Wywołują zaburzenia żołądkowe

Orzechy — zwykle laskowe oraz włoskie — mogą stanowić bardzo dobry dodatek do codziennego pożywienia, nie należy ich wszakże nigdy spożywać po obfitym mięsnym posiłku.

Wtedy wywołują one bowiem prawie zawsze zaburzenia żołądkowe. Przyczyna tego nie jest jeszcze wyjaśniona. — Samo zjawisko zostało jednak stwierdzone ponad wszelką wątpliwość przez doktora H. Balli który ostatnio zajmował się tą sprawą i przeprowadził różne doświadczenia. Spostrzeżenie nie jest zresztą nowe; w dziela lekarskiem „Medicina Salernitana" z r. 1612 znajduje się wskazówka, że orzechy szkodzą zawsze po mięsie. Jak widać nawet bardzo stare spostrzeżenia uzyskują w dzisiejszych czasach potwierdzenie

Idjotyczny pomysł
Spotkanie bokserów z kolegami

Uliczka była pusta i panowie Beniek i Izio, ujrzawszy pod parkanem dwuch stojących drabów, poczuli się nieswojo.

— Tym łobuzom źle patrzy z oczu — szepnął Beniek. — Lepiej koło nich nie przechodzić.

— Cofać się też nie można — zauważył Izio. — Nie wolno pokazać, że się boimy.

— To co robić?

— Coś trzeba zrobić, żeby się nas zlękli. Najlepiej udawać bokserów. — Mówmy głośno, żeby oni słyszeli

I Izio donośnym głosem zwrócił się do towarzysza.

— Swoją drogą my, bokserzy, mamy ciężkie życie.

— Pytanie! — zgodził się Beniek. Tak brać ciągle w mordę, to nie jest przyjemność.

— Idjota! — syknął Izio. — Co ty gadasz? Nam nie wolno brać w mordę! My tylko dajemy! Zaczynaj rozmowę od początku.

— Swoją drogą, to się może znudzić tak bić ciągle i bić, i wybijać zęby.

— Jabym mógł zabić człowieka, tylko mnie żal!

— Co zrobić? Czasem trzeba. To jest nasz fach.

Nagle pod Benkiem i Iziem zatrzęsły się nogi. Podejrzane typy spod parkanu ruszyły w ich stronę.

— Panowie są bokserzy? — spytał jeden z nich. — To się dobrze składa, bo my też.

— Bardzo mi przyjemnie, kochany kolego — uśmiechnął się pobladły nieco Izio.

— Więc jak koledzy po fachu pożyczcie nam panowie 20 złotych.

—Ja... Ja... bardzo kochanego kolegę przepraszam — tłumaczył się Izio. — Ale nie mamy przy sobie pieniędzy.

— Nie szkodzi. Pójdziem z panami do domu. No, idziem!

— Nie było rady. Izio i Beniek poszli przodem, a dwuch drabów za nimi. Wyszli na ruchliwą ulicę.

— Tam stoi policjant! — szepnął Izio. Trzeba go zawołać.

— I co mu powiesz?

— Jakto co? Oni chcą od nas pieniędzy!

— No to nie wolno im? Przecież oni są nasi koledzy! Ty widzisz coś ty narobił?

— Co narobiłem?

— Żebyś był teraz zwyczajny człowiek, a nie bokser tobyś sobie zawołał spokojnie policjanta. A tak? Co powiesz?... Kolega chce pożyczyć pieniądze... To mu nie wolno? Ty zawsze masz idjotyczne pomysły.



Trzeci syn króla Anglji książę Gloucester odbiera defiladę oddziałów policyjnych w stolicy wysp Fidżi.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 4.30 popol. teatr miejski gra doskonałą komedję S. Kiedrzyńskiego pt. „Cudzik i Spółka". Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 ciesząca się wielkiem powodzeniem operetka Hervego pt. „Nitouche" z prologiem i epilogiem red. K. Ćwerka, która zdobyła sobie publiczność całego Zagłębia. W popisowych rolach otrzymują codziennie od rozbawionej publiczności oklaski pp.: M. Gołaszewska (Nitouche), S. Iwański (Celestyn) na czele całego zespołu.

Jutro teatr nieczynny.

——::o::——

SKŁADANIE ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH DLA PREZYDENTA RZPLITEJ.

Tradycyjnym zwyczajem w dniu nowego roku o godz. 12 i pół w południe, starosta powiatowy i grodzki p. J. Boxa przyjmować będzie w swoim gabinecie w Będzinie życzenia noworoczne dla prezydenta Rzplitej od przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacyj i związków z całego terenu Zagłębia.

——o——

GWIAZDKA W SZKOLE SPECJALNEJ W SOSNOWCU.

Odbyła się na terenie szkoły specjalnej w Sosnowcu uroczystość gwiazdki. Na całość złożyły się: „Jasełka" odegrane przez uczniów wszystkich klas, krakowiak odtańczony przez dzieci z klasy 3-ej oraz jednoaktówka pt. „Dzielni pomocnicy".

Na drugą część programu złożyły się wierszyki okolicznościowe i kolendy odśpiewane przy choince — poczem św. Mikołaj rozdał podarki. Każde z dzieci otrzymało po 2 strucle świąteczne i słodycze. — Prócz tego wśród najbiedniejszych dzieci rozdano z żywności: 31 kg. mąki, 21 kg. cukru, 11.25 kg. fasoli, 9.50 kg. grochu, 14 kg. różnych kasz, pół kg. słoniny, 1 kawałek mydła i 2 paczki kawy; z ubrania zaś rozdano: 3 palta, 6 swetrów, 14 sukienek, 24 sztuki bielizny, 4 pary butów, 3 pary śniegowców, 21 par pończoch, rękawiczek itp.

Przy rozdawaniu żywności oraz odzieży pomagały uczenice gimnazjum im. E. Plater. One to również, dzięki niestrudzonej energji i incjatywie dyr. Straczyńskiej, zebrały te wszystkie podarunki na terenie swej szkoły.

——o——

— **Sylwester w seminarjum nauczycielskiem w Sosnowcu.** Koło przyjaciół młodzieży i absolwenci państwowego seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu wznawiając tradycję balów sylwestrowych ubiegłych lat urządzają we wtorek, dnia 31 bm. w sali państw. seminarjum naucz. w Sosnowcu przy ul. Wawel nr. 1 pożegnalną zabawę sylwestrową. Początek o godzinie 20-ej. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry absolwentów seminarjum pod dyr. Jerzego Zielińskiego. — Wejście dla pań zł. 1.50, dla panów zł. 2.

Po zaproszenia można się zgłaszać do seminarjum w godzinach od 8 do 11 i od 14 do 19-ej.

— **Koła absolwentów gimn. Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu.** Zawiązało się przy gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego im. St. Wyspiańskiego w Sosnowcu koło absolwentów, którego celem jest niesienie pomocy niezamożnej młodzieży, pragnącej studjować na wyższych uczelniach.

Zarząd koła absolwentów urządza w sali gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego przy ul. Dziewiczej nr. 4 w dniu 4-go stycznia 1936 r. zabawę.

Zaproszenia można już nabywać u p. Stanisława Wrotnego, Sosnowiec, ul. Nowa 27 m 2.

— **Zebranie w Dąbrowie.** Dziś o godzinie 4-ej popołudniu w sali „Kuźnicy" przy ul. 3-go maja w Dąbrowie odbędzie się miesięczne zebranie członków robotniczego instytutu oświaty i kultury im. St. Żeromskiego.

— **Zabawa sylwestrowa.** Pow. klub młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu urządza 31 bm. w sali gimnazjum zrzeszenia rodzicielskiego (ul. Dziewicza 4) zabawę sylwestrową. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

Obniżka cen biletów tramwajowych

w Zagłębiu Dąbrowskiem z dniem 1.I.1936 r.

Od 1 stycznia zarząd tramwajów elektrycznych na linjach w Zagłębiu Dąbrowskiem wprowadza dalsze zniżki taryfowe.

Naprzykład koszt przejazdu z Sosnowca do Dąbrowy, lub do Czeladzi, zostanie obniżony z 65 gr. na 55 gr.

Ponadto wprowadzona zostanie taryfa ponad odległość 10 stref w wysokości 65 gr., wskutek czego koszt przejazdu z Huty Milowice do Dąbrowy lub do Czeladzi wynosić będzie 65 gr. (poprzednio 85 gr.).

Ceny biletów miesięcznych na przejazd 1 — 2 stref pozostaną bez zmian, natomiast obniżone zostaną ceny biletów miesięcznych na odległość 3 stref z 16,— zł. na 13.— zł., z 4 stref z 18.— zł. na 13.— zł.

Powyżej 4 stref, tj. na wszystkie linje w Zagłębiu Dąbrowskiem z 42,— zł. na 30.— zł. Pasażerowie będą mogli nadto korzystać z biletów miesięcznych na odległość 4 stref na odcinku Sosnowiec Poczta — Będzin Plac 3 go Maja, który wynosi 5 i pół stref.

Bilety miesięczne uczniowskie na odległość 9 — 10 stref zostaną obniżone z 11.90 zł. na 9.80 zł. Nadto młodzież szkolna skorzystać będzie mogła przy przejazdach jednorazowych z 50 proc. zniżki w stosunku do taryfy jednorazowej za okazaniem odpowiedniej legitymacji szkolnej.

Dalszej nieznacznej zniżce ulegną zeszyty zbiorowe na 50 przejazdów, a przy wykupnie bloczków pasażerowie uzyskują znaczny rabat, w wysokości od 25 proc. do 45 proc. cen taryfy jednorazowej.

Chcąc przyjść z pomocą szerokim państwowym i komunalnym, zdążarzeszom robotniczym oraz urzędnikom jącym codziennie do miejsc pracy dyrekcja tramwai wprowadza specjalne ulgi taryfowe. Dotychczasowe karty tygodniowe robotnicze i czterotygodniowe urzędnicze zostaną skasowane, a w miejsce ich wprowadzone zostaną karty tygodniowe na 13 przejazdów tygodniowo, które wykupować będzie można w kolekturach za okazaniem zaświadczenia danego zakładu pracy.

Na linji Huta Milowice — ul. Okrzei, obowiązywać będzie taryfa jednolita w wysokości 20 gr., bez względu na odległość przejazdu. Również ceny biletów abonamentowych obowiązywać będą na tej linji w wysokości cen na 1 — 2 stref.

Nadto bilety przesiadkowe z tej linji na linje międzymiastowe w obrębie miasta Sosnowca (Milowice — Okrzei — Nowopogońska) wynosić będą 30 gr., bez względu na ilość przejechanych stref.

Dla przewozu paczek o wymiarach powyżej 40 x 60 x 80 cm. zostaną wprowadzone specjalne zniżkowe taryfy a mianowicie: za przewóz na odległość do 4 stref 10 gr. zamiast wykupienia drugiego biletu normalnego, za przewóz powyżej 4 stref 20 gr.

Paczki poniżej powyższych wymiarów są wolne od opłat przewozowych.

Morderca żony b. posterunkowy

z Sosnowca — schwytany w pociągu Brześć — Warszawa

Niespodziewanego połowu dokonały organa P. P. podczas pościgu policyjnego za kolporterem bibuły komunistycznej, w pociągu zmierzającym z Brześcia do Warszawy. Kolportera wprawdzie nie schwytano, natomiast przypadkowo zatrzymano 15 osób poszukiwanych od dłuższego czasu przez sądy. Do potrzasku wpadli m. in. międzynarodowy złodziej kieszonkowy zwany pod przezwiskiem „króla żyletki" Izrael Feld z Warszawy i ścigany **od pół roku za zabójstwo żony b. posterunkowy Bolesław Rozenberg z Sosnowca. Felda przewieziono do Warszawy i osadzono na Pawiaku, a b. posterunkowego Rozenberga odesłano do dyspozycji sędziego śledczego sosnowieckiego sądu okręgowego.**

Smutna przygoda miłosna rzeźnika

z młodą wdówką w Czeladzi

Ostatnio pisaliśmy o smutnym romansie p. F., zam. na Nowej Kolonji w Czeladzi z młodą wdówką p. Heleną K., który zakończył się zniknięciem 40 zł. z kredensu i awanturą wywołaną przez żonę i teściową niefortunnego amanta. Podobny los spotkał onegdaj znanego rzeźnika p. P. z Przełajki. Pan P., liczący około 50 lat, porobił zakupy w Czeladzi, poczem wstąpił na „jednego" do restauracji p. Michałowskiego, przy ul. Bytomskiej w Czeladzi. Konia z załadowaną furmanką wieprzami zostawił na ulicy przed resturacją.

W restauracji ku swemu zadowoleniu został znajomych, z którymi postanowił się wesoło zabawić. Polał się wiśniak i zagrano stare foxtroty i skoczne oberki. Przypadkowo w restauracji znalazła się p. Helena K., która niebawem owładnęła sercem rozbawionego ślązaka.

P. P. opuścił towarzystwo męskie i począł pilnować swej przygodnej znajomej. Mimo ostrzeżeń ze strony znajomych, p. P. postanowił nawiązać bliższą znajomość z młodą wdówką. Wkrótce też opuścił restaurację, by złożyć jej wizytę w mieszkaniu przy ulicy Niwa. Sielanka miłosna skończyła się fatalnie. Okazało się nad ranem, że p. P. w tajemniczy sposób zniknęło z kieszeni 270 zł. Poszkodowany, żałując straconych pieniędzy, udał się po pomoc do policji, która wdrożyła przeciwko K. energiczne śledztwo. Pan P. najwięcej jednak obawia się żony, która o niczem jeszcze nie wie.

Z DZIAŁALNOŚCI ZW. PODOFICERÓW REZERWY W GRODŹCU.

Koło związku podoficerów rezerwy w Grodźcu wkracza już w siódmy rok swej pracy organizacyjnej. Związek posiada piękny sztandar, własny lokal, radjo dla miłej rozrywki towarzyskiej zarówno członków związku jak i sympatyków.

Związek cieszy się poparciem miejscowego społeczeństwa i w związku z tem urządzony zostanie bal sylwestrowy pod hasłem wezwania wszystkich niestowarzyszonych podoficerów rezerwy z terenu Grodźca do skupienia się w szeregach związku, by następnie zjednoczeni pod wspólnym sztandarem mogli poświęcić swą pracę dla dobra państwa.

——o——

FAŁSZYWE OSKARŻENIE O USIŁOWANIE ZABÓJSTWA.

W dniu 10 sierpnia br. urzędnik kopalni Flora Stefan Szyszkowski złożył zameldowanie w policji, iż kiedy wracał w porze nocnej do domu, został zaczepiony przez Antoniego Konarskiego, właściciela domu przy ul. Limanowskiego i radnego miasta, który po sprzeczce z Szyszkowskim, strzelił doń z rewolweru.

Przeprowadzone przez policję i władze sądowe dochodzenie, wykazało bezpodstawność oskarżenia, gdyż stwierdzono, iż Konarski wogóle broni nie posiada i nie miał jej również podczas zajścia, co potwierdził wynik przeprowadzonej u Konarskiego rewizji osobistej.

Ustalono natomiast, że strzelił właśnie Szyszkowski ze swego rewolweru, a że był nietrzeźwy, skomponował fałszywe oskarżenie, chcąc się widocznie zemścić na Konarskim.

Na podstawie otrzymanych wyników dochodzenia przeciwko p. Konarskiemu prokurator umorzył i obecnie p. Konarski wystąpił na drogę sądową przeciwko p. Szyszkowskiemu o fałszywe oskarżenie.

——o——

— **Otwarcie ślizgawki.** Staraniem „Kuźnicy robotniczej" w Sosnowcu otwarta została ślizgawka na placu Schöna przy ul. 1-go maja.

— **Opłatek u kupców - detalistów.** Centralny związek detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w Sosnowcu urządza dla swych członków i zaproszonych gości tradycyjny opłatek w niedzielę, dnia 5-go stycznia o godzinie 17-ej w lokalu własnym przy ulicy Warszawskiej 22 w Sosnowcu.

Bilety wstępu i zaproszenia można nabywać w sekretarjacie związku (Warszawska 22) w godzinach od 10—15.

— **Głośna od pewnego czasu sprawa** p. Choińskiego i Ziętary o rzekome podrywanie zaufania do Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbr. w Sosnowcu i zniesławienie ks. Marchewki znalazła swój epilog w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Mocą jego wyroku pp. Choińskiego i Ziętarę uniewinniono całkowicie z powyższych zarzutów, wszelkie zaś koszta sądowe procesu przeniesione zostały w całości na ks. A. Marchewkę i spółdzielnię kredytową.

— **Apteka w Czeladzi**, mieszcząca się w Rynku, przeszła aktem rejentalnym z dnia 14 bm. na własność p. Mieczysława Kostro. P. Kostro już w pierwszych dniach stycznia 1936 r. obejmie powyższą aptekę w posiadanie i osobiście będzie ją prowadził. Apteka ta po gruntownej reorganizacji i pod fachowem kierownictwem będzie niewątpliwie spełniać należycie swe zadanie, ku pożytkowi i zadowoleniu wszystkich mieszkańców Czeladzi.

— **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: płonica 4, błonica 16, zgon 1, róża 3, krztusiec 4, gruźlica 2, zgonów 3, jaglica 2.

Z Zawiercia

(z) Z Siewierza. W Siewierzu w pierwszy dzień świąt urządzona została tradycyjna choinka, dla dzieci uczęszczających do miejscowego przedszkola. Przy pięknie ubranej i płonącej od świeczek choince dziatwa odśpiewała parę kolend, poczem obdarowana została przez św. Mikołaja podarunkami, co sprawiło dziatwie wielką radość, zadowoleni również z tego byli obecni na choince rodzice dziatwy. W drugi dzień świąt miejscowy związek podoficerów rezerwy urządził w domu ludowym przedstawienie, na program którego złożyła się sztuka pt. „Dzielny wojak Symcha Szmul na froncie". Sala domu ludowego wypełniona była po brzegi, sztuka odegrana została zupełnie dobrze. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

(z) **Niepoczytalne wybryki młodzieży wiejskiej w Żarkach.** W noc wigilijną, w chwili gdy zgromadzona ludność katolicka modliła się w świątyni żareckiej, parobcy wiejscy, zgromadzeni na cmentarzu kościelnym, obrzucili gradem kamieni pobliskie domy żydowskie, wybijając w nich kilkadziesiąt szyb. Sprawcy, korzystając z ciemności, nierozpoznani, zbiegli w nieznanym kierunku. Wybryk parobków wiejskich wywołał wśród ludności katolickiej oburzenie. Jak wykazało dochodzenie, nie miała tu miejsca żadna zorganizowana akcja przeciwżydowska, lecz zwykły wybryk parobczaków z okolicznych wsi. Policja wszczęła w tej sprawie natychmiast dochodzenie i kilku sprawców szybobicia osadzono pod kluczem.

Szybowce z motorkiem

Szybownictwo polskie wzbogaci się wkrótce o dwie nowe konstrukcje.

Będą to szybowce silnikami pomocniczemi, budowane obecnie przez warsztaty szybowców w Warszawie i Instytut Techniki Szybowcowej we Lwowie. Szybowce te zaopatrzone będą w motorki krajowe.

Szybowiec zbudowany w Warszawie będzie typem opartym na konstrukcji szybowca akrobacyjnego „Sokół" i posiadać będzie zbliżone do niego właściwości lotu.

Pierwsze loty tych maszyn odbędą się prawdopodobnie z początkiem wiosny roku przyszłego.

Zawieszenie działalności zarządu cechu rzeźniczo-wędliniarskiego w Sosnowcu

Decyzją starostwa grodzkiego w Sosnowcu rozwiązany został wczoraj zarząd cechu rzeźniczo - wędliniarskiego w Sosnowcu i mianowany tymczasowy zarząd komisaryczny w składzie pp.: nacz. biura głównego magistratu sosnowieckiego Mroczkiewicz — przewodniczący, Br. Konieczny i R. Górski — jako podstarsi, W. Piga, Józef Jankowski, Józef Majchrowski, Aleksander Bednarski — członkowie.

Powodem rozwiązania zarządu cechu są wewnętrzne tarcia.

TRAMWAJE ELEKTRYCZNE w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM S. A.

Z dniem 1 stycznia br. obowiązywać będzie na linjach tramwajowych w Zagłębiu Dąbrowskiem nowa zniżona taryfa opłat przewozowych, a mianowicie:

Ilość stref	Bilety dla dorosłych		Bilety dla dzieci od 4 do 10 lat		Zeszyty zbiorowe na 50 przejazdów zł.	Bilety miesięczne zł.	Bilety szkolne miesięcz. zł.	Bilety tygodniowe zł.
	gr.	Oznaczenie	gr.	Oznaczenie				
1—2	20	N	10	T	7,50	11,—	2,80	1,20
3	30	M	15	Y	11,—	13,—	4,20	1,20
4	35	O	20	N	12,—	13,—	4,90	1,20
5—6	45	P	25	U	14,—	——	7,—	2,—
7—10	55	R	30	M	17,—	——	9,80	2,—
ponad 10	65	S	35	O	18,—	30,—	11,90	3,—

Zeszyty z 20 biletami na przejazd 2 i więcej stref po cenie zł. 1,80

Na całej długości linji Huta Milowice — ul. Okrzei obowiązuje bez względu na długość przejazdu taryfa dla 1—2 stref, na odcinku zaś Sosnowiec Poczta — Będzin Plac 3-go Maja taryfa dla 4 stref, i to zarówno dla biletów pojedyńczych jak również i abonamentowych.

Opłaty za przewóz paczek o wymiarach 40x60x80 cm. wynosić będą:
na odległość do 4 stref — 0.10 zł.
powyżej 4 stref — 0.20 „

Bilety abonamentowe, zapewniające P. T. Publiczności znaczne ulgi przejazdowe nabywać można w kolekturach:

1. **Sklep Elektrowni Okręg. w Zagł. Dąbr., Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18, róg Dęblińskiej.**
2. **L. Dąbkowski, Będzin, Kołłątaja 21.**
3. **N. P. Fischel, Będzin, ul. Małachowskiego 16.**
4. **A. Cieśliński, Czeladź, Rynek 4.**
5. **A. J. Ringman, Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza 1.**

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Z Olkusza

MIAŁ SZCZĘŚCIE.

Przedwczoraj przy spotkaniu się dwuch furmanów we wsi Klonów (pow. miechowskiego): Jana Sowińskiego z Rosiejowa (pińczowskie) i Józefa Twardowskiego z Marchocic (miechowskie), doszło do awantury, w czasie której Twardowski strzelił do swego przeciwnika z rewolweru, celując prosto w głowę.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności obydwie kule przebiły Sowińskiemu czapkę t. zw. „baranicę" nie drasnąwszy nawet głowy.

—o—

JAK „URZĘDOWANO" W KROCZYCACH.

Podczas obecnej kadencji sądu okręgowego z Sosnowca w Olkuszu, rozpatrywano sprawę o nadużycia, sięgające kilku tys. zł., b. sekretarza w Kroczycach Struzika i jego pomocnika Kukulskiego, którzy zostali skazani po roku więzienia.

Dla ścisłości należy dodać, że poprzedni wójt, Surowiec, odsiaduje obecnie karę kilkuletniego więzienia za nadużycia i puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy, obecny zaś wójt Węgrzyn został zawieszony w urzędowaniu w związku z okradzeniem kasy gminnej w ub. mies. na około 4 tysiące złotych.

—O—

(ol) **Dokąd taki stan będzie trwał?** Część radnych gm. Sławków niezadowolonych z obecnego komisarycznego wójta, od dłuższego czasu nie zabiera głosu na posiedzeniach wskutek czego żadne uchwały nie mogą być uchwalane.

Radni ci upór ten stosują do obecnej chwili; na ostatniem posiedzeniu rozpatrywany był budżet na r. 1936-37. Wskutek braku odpowiedniej ilości głosów, budżet nie został uchwalony.

Jak długo władze nadzorcze będą tolerować nienormalny stan w gminie sławkowskiej?

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

126. POWIEŚĆ.

— W zupełności, panie... nie marzyłem o tak wysokiej cyfrze.

— Przyjmujesz więc?

— Z głęboką wdzięcznością — odrzekł Labroue.

IV.

— Rzecz zatem ułożona — ciągnął dalej mniemany Harmant — od jutra poczniesz czuwać nad urządzeniem zakładu w wielkiej sąsiedniej sali, przytykającej do bibljoteki, która pomieści w sobie dwunastu rysowników. Dziś jadę obejrzeć budowle w Courbevoie, zabiorę cię ze sobą, ażebyś powziął wyobrażenie o ważności mojej fabryki.

— Pobiegnę na śniadanie i wrócę natychmiast — rzekł Lucjan.

— To niepotrzebne, zjesz z nami śniadanie.

— Panie... to nadmiar łaski... — odparł młodzieniec. — Dzięki tobie, przyszłość, która tak ponuro rozwijała się przedemną, jasno mi teraz świeci. W jakiż sposób zdołam wyrazić mą wdzięczność za to, coś dla mnie uczynił?

— Podziękuj raczej mej córce, swemu przyjacielowi Darier, oraz własnym zdolnościom — rzekł miljoner z powagą. — Rzecz już ułożona, powtarzam, a teraz wiesz zapewne drogę do salonu?

— Wiem, panie.

— Zechciej więc zaczekać tam na mnie w towarzystwie mej córki. Powiedz jej, że za pięć minut przybędę, oraz że zostajesz u nas na śniadaniu.

To mówiąc, były nadzorca otworzył drzwi bibljoteki.

Labroue wyszedł upojony radością, zwracając się w stronę salonu.

Po jego odejściu Jakób Garaud upadł na krzesło złamany, zgnębiony. Przez kilka sekund siedział tak bezsilny, owładnięty trwogą, poczem podniósł nagle głowę. Twarz jego była purpurową, wzrok dziki, błędny.

— Lucjan Labroue! — wyszeptał stłumionym głosem — syn zamordowanego przezemnie człowieka... Chłopiec, który powinienby być bogatym, przywiedziony do nędzy przez moją zbrodnię... I on... on przyszedł prosić mnie o robotę!.. I moja własna córka go protęguje... pod jej opieką przedstawionym mi został! Czyliż fatalność go tu sprowadza lub ręka Opatrzności? Lucjan Labroue, tutaj... w mym domu?! Lucjan Labroue, wierzący w niewinność Joanny, w zbrodnię Jakóba Garaud! Lucjan Labroue, pragnący po dwudziestu dwóch latach pomścić śmierć swego ojca skandalem... wyjawieniem wszystkiego publicznie, wszystkiego, co zniesławićby mogło me dziecko i odrazu zgruchotać gmach tak pracowicie przezemnie w ciągu lat tylu wzniesiony! Nie... nie! — wołał, zrywając się nagle — to nastąpić nie może, to nie nastąpi! Ten młody człowiek już mnie nie opuści, opuścić nie powinien... mym obowiązkiem jest zatrzymać go przy sobie, ażebym mógł znać wszystkie jego czyny, śledzić myśli jego... a w ostatnim razie powstrzymać go, jakiem powstrzymał jego ojca, gdy przyzywając pomocy, chciał odkryć, że Jakób Garaud, był podpalaczem, mordercą!...

Po strasznym tym monologu, ów nędznik gotów do nowej zbrodni, gdyby ta potrzebną się okazała do jego ocalenia, upadł powtórnie na krzesło bezsilny, pogrążony w głębokiem milczeniu.

* * *

Lucjan, wszedłszy do salonu, znalazł tam Marję. Dziewczę oczekiwało z niepokojem rezultatu rozmowy pomiędzy nim a ojcem.

Spostrzegłszy go wchodzącego z obliczem rozradowanem, podbiegła szybko ku niemu.

— Wszak wszystko dobrze, nieprawdaż? — pytała.

— Tak — odrzekł — od dziś stanowię część personelu nowej fabryki, otrzymałem miejsce dyrektora robót.

Marja ze zbytku wzruszenia, zachwiawszy się nagle, zmuszoną była wesprzeć się o krzesło.

Lucjan poskoczył, chcąc ją podtrzymać.

— Pani jesteś cierpiąca? — szepnął.

— Nie... nie! to nadmiar radości... czuję się tak szczęśliwą...

— Lecz pani pobladłaś!

— To wkrótce przeminie... wybacz pan temu chwilowemu wzruszeniu. Ja tak gorąco pragnęłam, ażeby ojciec pańskiej prośbie zadość uczynił... Oto widzi pan — dodała — minęło już osłabienie, jest mi dobrze zupełnie. I przybrawszy pozorny spokój, usiadła.

— Pozostaje mi teraz wyrazić pani najgłębszą moją podziękę za twą szlachetną protekcję — mówił Lucjan dalej — dzięki niej, otrzymałem skutek pożądany. Nie zapomnę o tem nigdy i wdzięcznym pani przez całe życie pozostanę.

— Zobaczymy, czy pan pamiętać będziesz! — odpowiedziała z uśmiechem, podając mu rękę.

Syn Juljana Labroue ujął tę drobną rączkę, wyciągniętą ku niemu i do ust ją poniósł, składając na niej pocałunek, pełen uszanowania. W chwili tej dziewczę uczuło nagłe wstrząśnienie serca.

d. c. n.

BURZLIWA NOC

Pan Aron Kagan wrócił do domu o drugiej w nocy. Otworzył drzwi, jak mógł najciszej i na palcach skradał się ku swemu łóżku, aby nie zbudzić małżonki.

Ale czujna niewiasta miała snać lekki sen, gdyż mruknęła niespodzianie:

— Aron... chodź no tu do mnie bliżej.

Pan Kagan poczuł się nader nieswojo. Przełknął więc nerwowo ślinę i rzekł ze słodkim uśmiechem:

— Poco mam właściwie podchodzić? Śpij sobie dalej, rybuchna ty kochana.

— Rybuchna nie rybuchna, chodź no tutaj do mnie — ciągnęła sennym głosem pani Kaganowa — Zresztą możesz nawet nie podchodzić. I tak czuję tego zapachu, którego wydajesz.

— Ja wydaję zapachu? Nowa nowość. Od kiedy trzymasz mnie za kwiatka?

— Nie za kwiatka, Aronek. Kwiatek się nie pachnie alkoholem. Jak ostatni łobuz ty zalatujesz, nocnym knajpem ciebie czuć.

Aa, szmondak jeden!

Zamiast się zająć ze swoją małżonką, to ty chodzisz do restoracji? Alkoholek się z ciebie zrobił!?

Tu głos pani Kaganowej zagrzmiał tak groźnie, że nieszczęsny małżonek aż drgnął

— Nie denerwuj się, żoneczka. Potrzebujesz wejść w moje położenie!

Ty wiesz, że jak ja załatwiam na mieście interesy, to ciągle rozmyślam o ciebie.

A jak myślę o ciebie to mnie się robi bardzo smutno, z powodu nie mam ci przy sobie.

I tak mnie jest smutno, że aż poprostemu nie mogię wytrzymać. No to przecież się muszę troszenieczkę rozerwać... —

Dalszy ciąg akcji miał już błyskawiczne tempo:

Wprawną ręką żony ciśnięty pantofel ugodził pana Arona w nos; pan Aron chwycił się za swój organ powonienia i łokciem niechcący wybił szybę; odłamki szkła spadły na ulicę i skaleczyły przechodzącą panią Szymczak...

W konsekwencji tej przygody stanął pan Aron przed sądem starościńskim.

Bronił się biedak dzielnie, twierdząc, że wszystkiemu jest winna jego żona, wobec czego pan sędzia postanowił przesłuchać panią Kaganową i sprawę odroczył.

ZE SPORTU

Liga okręgowa w kieleckiem O. Z. P. N.

Jak się dowiadujemy, walne zebranie członków kieleckiego OZPN. odbędzie się w Częstochowie w dniu 19 stycznia 1936 r.

Zebranie to niewątpliwie będzie niezbyt przyjemne dla członkóów zarządu okręgu, gdyż kluby bardzo krytycznie zapatrują się na politykę okręgu.

Na walne zebranie zarząd okręgu wysunął szereg swoich wniosków, a między innemi o utworzenie ligi okręgowej.

Według tego wniosku liga okręgowa w kieleckim OZPN. składałaby się z ośmiu klubów, przyczem z Zagłębia Dąbrowskiego weszłyby do niej 3 kluby, z Radomia — 2 kluby, z Częstochowy — 2 kluby i z Kielc — 1 klub. Narazie nie wiadomo w jaki sposób nastąpiłoby desygnowanie klubów do ligi okręgowej. Dodać należy, że projekt utworzenia ligi okręgowej pokutuje w sferach sportowych już od kilku lat, nigdy jednak nie znajduje poparcia wśród klubów.

Niewiadomo więc, jak obecnie kluby piłkarskie okręgu kieleckiego ustosunkują się do tego wniosku.

× **Martyna przeniesi się do Pogoni?** Obrońca warszawskiej Legji, Martyna, nosi się z zamiarem przeniesienia się do lwowskiej Pogoni. Narazie jednak Martyna nie otrzymał z Legji zwolnienia i przypuszczać należy, że zarząd Legji udzieli Martynie jedynie wykreślenia.

× **Katastrofalna porażka polskich hokeistów w Berlinie.** W berlińskim „Sportpalast" rozpoczął się trzydniowy międzynarodowy turniej hokejowy przy udziale 4-ch drużyn, a mianowicie L. T. C. (Praga) Berliner S. C., Gota (Stokholm) i drużyny polskiej.

Pierwszy mecz rozegrano między drużynami L. T. C. (Praga) i Reprezentacją Polski.

Mecz zakończył się wysokocyfrową porażką drużyny polskiej 3:9 (0:4, 3:0, 0:5).

Kronika

× **Wspaniałe sukcesy polskich zapaśników w Antwerpji.** W Antwerpji odbyły się międzynarodowe mecze zapaśnicze w walce wolno - amerykańskiej, w których świetne zwycięstwo odnieśli dwaj słynni zapaśnicy polscy.

Wielokrotny mistrz świata w walce amerykańskiej Władysław Zbyszko Cyganiewicz w obronie zdobytego tytułu mistrza Europy walczył ze znakomitym Jussufem Mustafą, zwyciężając go przez nokaut w 27 minucie.

Drugi zapaśnik polski Maks Krauser po triumfach w Anglji zadebiutował na ziemi belgijskiej w walce z Belgiem Deckersem. Walka trwała zaledwie 7 minut i 30 sekund i skończyła się wspaniałem zwycięstwem Krausera.

Ofiary

Główny dzierżawca zdroi ulicznych tj. Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich wydał zarządzenie, że spowodu uroczystych świąt Bożego Narodzenia zdroje w Modrzejowie w pierwszym dniu tj. 25.12. będą nieczynne, ja zaś biorąc pod uwagę, że w Modrzejowie jest dużo ludzi biednych, którzy nie posiadają odpowiednich naczyń na zmagazynowanie wody na cały dzień postanowiłem w 1-szym dniu Bożego Narodzenia zdrój w Rynku, którego jestem poddzierżawcą otworzyć na przeciąg 2-ch godzin, tj. od 6 do 8 rano. Całkowitą zaś sumę za sprzedaną wodę za ten czas, tj. zł. 1.73 (słownie: jeden złoty 73 grosze) przesyłam do administracji „Expresu Zagłębia" w Sosnowcu z prośbą o przesłanie jej komitetowi dla biednych dzieci.

M. Piaskowski.

—o—

Do kasy chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności w Sosnowcu na ręce ks. kanonika Fr. Raczyńskiego złożono zamiast wieńca na trumnę śp. dyrektora Jana Wengrisa tytułem ofiary dla biednych dzieci: Izba przemysłowo - handlowa zł. 100, przedsiębiorstwo elektryczne inż. Józef Ingster zł. 20.

Na wieczerzę wigilijną dla najuboższych zł. 15 pp. inż. Leonostwo Rudowscy, po zł. 10 pp. mec. Wiktorostwo Jędrzejewscy, p. Witołdowa Malinowska, p. Jerzy Ledoux p. dyr. Tomasz Urbankowski, po zł. 5 p. Stefanja Truszkowska, p. Jan Pelszyk.

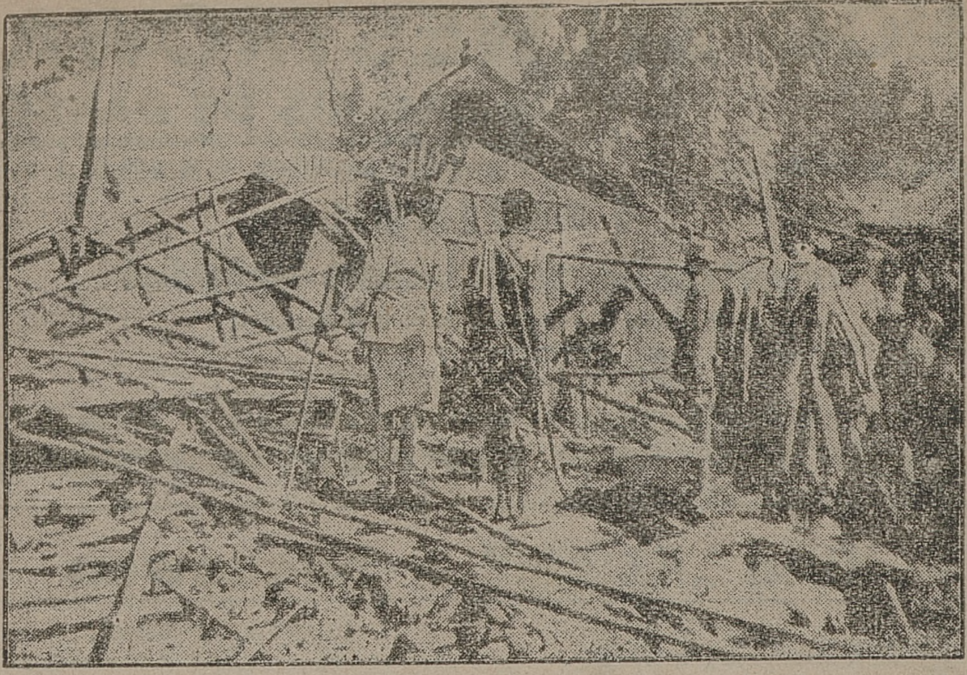
Dla sierot p. Jan Pelszyk zł. 5, X. Y. 1 zł.

—::—

Dyrektorostwo Laubitzowie z Gródkowa zamiast życzeń noworocznych złożyli 15 zł. na gwiazdkę dla biednych dzieci. — Pieniądze zostały wpłacone do komitetu funduszu pracy w Będzinie.

—::—

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej pamięci Samsona Rozenbluma, lokatorzy domu składają w „Expresie Zagłębia" w Będzinie na towarzystwo przeciwgruźlicze, oddział w Będzinie sumę 32.50 zł.



Skutki drugiego bombardowania lotnicze-o na miasto abisyńskie Dessie.

DROBNE OGŁOSZENIA w „Expresie Zagłębia" mają zawsze niezawodny skutek.

POSADY I PRACE

PRZYJMĘ obsługaczkę zaraz „Małopolanka", Sosnowiec, Piłsudskiego 7-a.

POTRZEBNA uczenica do ondulacji żelazkowej i trwałej. Salon fryzjerski „Bristol" Dekerta 8.

INTELIGENTNA maszynistka poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia kierować „Expres" Dąbrowa pod „Posada".

PRACOWNIK fryzjerski potrzebny na stałe. K. Żaliński, Sosnowiec, Piłsudskiego 55.

POTRZEBNA lepsza posługaczka, doskonałe sprzątanie bardzo czysta. Orla 26 m 13.

POTRZEBNA dobra dziewczyna zaraz do wszystkiego. Krzepkowski, Piaski, Kościuszki 1.

PANIENKĘ przyjmę na praktykę do sklepu spożywczego. Kaucja wymagana. Wiadomość „Expres" Sosnowiec.

MODELKA młoda potrzebna. Kursy Przemysłu Artystycznego, ul. Kilińskiego 25 od 10—12 i 17—19.

FRYZJERKA męsko - damska poszukuje pracy. Zgłoszenia administracja Expresu Sosnowiec „Fryzjerka".

POSADA fizyczna dla zwinnego energicznego kawalera. Zgłoszenia Sosnowiec, Smolna 2.

POTRZEBNY czeladnik stolarski na roboty fornierowane. Sosnowiec, Wielka 23, Władowski.

DZIEWCZYNA do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia: Sosnowiec Pusta 20 m. 5.

DAM 200 zł. za wyrobienie pracy w fabryce. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa

MATRYMONIALNE

KOLEJARZ samotny, lat 53, szuka przyjaciółki życia z jakąkolwiek rentą i t. p. Wiek obojętny. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „Renta".

LOKALE

MIESZKANIA 2 i 1 pokojowe z wygodami oraz 2 sklepy do wynajęcia. Wielka 4 Pogoń.

DWA mieszkania po 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia zaraz. Aleja 11.

POKÓJ względnie sklep do wynajęcia, Leszno 4. Wiadomość u gospodarza.

MIESZKANIE do wynajęcia pojedyncze, dom nowy sprzedam. Sosnowiec, Piłsudskiego 132-a.

DO wynajęcia pokoik mały. Środula, Krasińskiego 21, Górajski Wincenty.

MIESZKANIE jednoizbowe do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 108.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią. Wiadomość Pogoń. Florjańska 19. Wylężek.

ODSTĄPIĘ budkę sklepową z towarem, mieszkaniem lub bez w Dąbrowie. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY do szycia i do plisowania „Singera" jak nowe po 110 złotych sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3-go Maja 11-a.

KIOSK z całem urządzeniem i towarem spowodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Wiadomość: Sosnowiec, 1-go Maja 16.

SPRZEDAM sklep piśmienny blisko szkoły, radjo trzechlampowe. Sosnowiec, Narutowicza 38.

SPRZEDAM magiel, lustra z stolikami i maszynę pończoszniczą. Sosnowiec, Daleka 66.

SPRZEDAM tanio nową magiel, bardzo mało używaną. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową dobrze szyjącą 90 złotych okazyjnie. Jęzor, Cebrat.

OKAZJA! Sprzedam aparat radjowy czterolampowy sieciowy. Sosnowiec, Aleja 23 Osiecki.

Singera

specjalne maszyny plisówki, mereżkarski, okrętki, dziurkarki, kompletne urządzenie motorowe do wyrobu bielizny okazyjnie poleca: „Secondhandmachine" Katowice, Gliwicka 24 Przyjmujemy Pożyczkę Narodową. —

SPRZEDAM budkę w dobrym punkcie. Wiadomość: Piłsudskiego 6, Sosnowiec.

DOBRZE prosperująca piwiarnia w dzielnicy robotniczej z powodu wyjazdu do sprzedania. Sosnowiec, Robotnicza 10.

NAJTANIEJ kupisz artykuły kosmetyczne, fryzjerskie, lecznicze tylko w składzie aptecznym Dancygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca gwarantowane prezerwatywy od 30 groszy.

UBEZPIECZALNIA Społeczna w Sosnowcu ogłasza sprzedaż budynku drewnianego położonego w Ząbkowicach przy ulicy Będzińskiej (dawne ambulatorjum). Szczegółowych informacyj udziela Sekcja Gospodarcza w gmachu Centrali w Sosnowcu pokój 27. Termin składania ofert na kupno tego budynku upływa z dniem 27 stycznia 1936 r. o godz. 12-ej.

SPRZEDAM sklep z urządzeniem i towarem. Sosnowiec. Piłsudskiego 31. Kac.

SPRZEDAM garnitur frakowy 35 złotych smoking 20 złotych. Juljan Zarzecki, Legjonów 16.

MIĘSO końskie, wędliny wyborowe po cenach niskich w Dąbrowie.

POWOZY używane i bryczka nowa do sprzedania. Będzin. 1-go Maja 36.

Pożyczką narodową

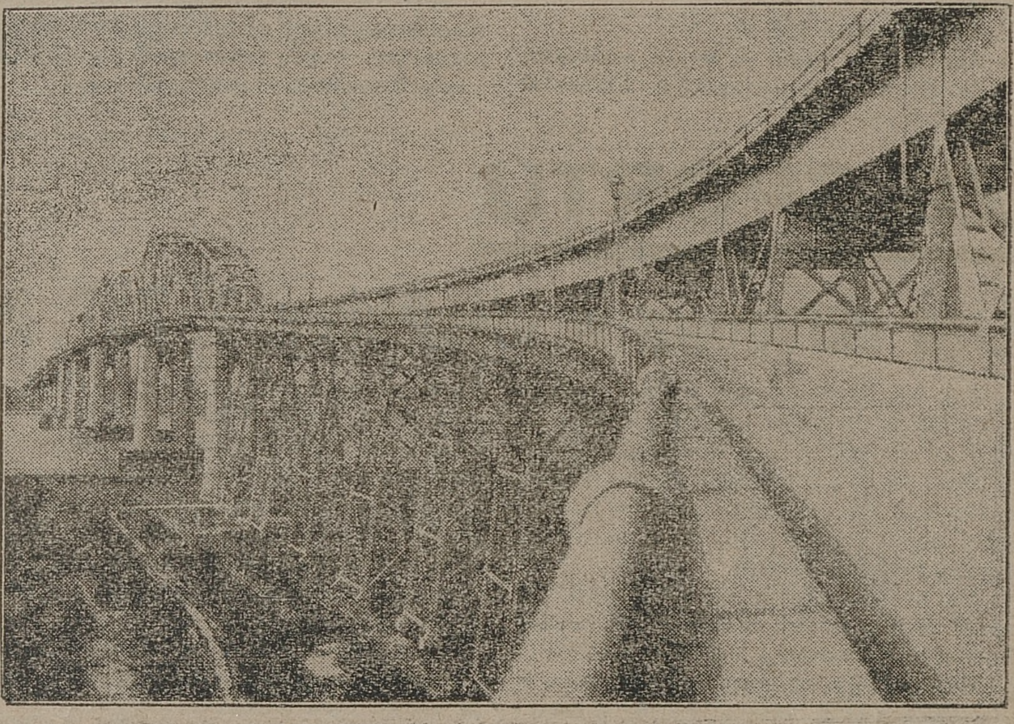
częściowo zapłacisz otomanę, tapczan, materace. Sosnowiec. 1-go Maja 14, Tomczyk Zakład Tapicerski.

RÓŻNE

Ondulacja trwała gwarantowana 5 zł.

Zawiadamiamy Szanowne Panie, że w naszym pierwszorzędnym salonie dla Pań, cena za ondulację trwałą obniżona została do zł. 5. Za jakość i trwałość wykonania gwarantujemy. „SANITAS" (G. KRAWIEC) Sosnowiec ul. Modrzejowska Nr 1 (obok sklepu p. Wolskiego).

JAZZBANDZISTKA Nina Jata wolna na karnawał. Narutowicza 16, Sosnowiec.



Wspaniały most na rzece Missisipi, długości 7 kilometrów. Budowa jego kosztowała ponad 65 miljonów złotych.

DYPLOMOWANA kosmetyczka Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12, tel. 11-45. Racjonalne leczenie i pielęgnacja cery. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs, systemem paryskim.

JADĄC z Będzina do Czeladzi zostawiłam w tramwaju dwa żelazka do ondulacji. — Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Czeladź, ul. Gawrońce 44. Kupkowa.

UBEZPIECZALNIA Społeczna w Sosnowcu ogłasza konkurs na dostawę lodu naturalnego dla 3-ch szpitali. Sosnowiec 390 m. sześc. — Dąbrowa 150 m. sześc. — Czeladź 100 m. sześc. Cenę należy podać loco szpitale z ułożeniem i zakonserwowaniem. Oferty przyjmuje Ref. Zakupów, pokój 30 do dnia 7 stycznia 1936 r.

W Klubie Urzędników Państwowych w Kielcach
jest do wynajęcia od dnia 1 stycznia 1936 r.
BUFET
Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Klubu.

ZAGINĄŁ pistolet Nr. 272139 między Dańdówką a Sosnowcem 24/12 1935 r. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. M. Stalmaski. Dańdówka. Szkolna 13

WIELKA Zabawa Sylwestrowa, na którą zaprasza się Szanowną Klientelę, wejście bezpłatne i bez zaproszeń. Bufet obficie zaopatrzony, muzyka symfoniczna, na którą zaprasza restauracja Sosnowiec, Małachowskiego 30. M. Jesień.

Mierniczy przysięgły

Franciszek Szorsz, Dąbrowa, 3 Maja 15, wykonywuje pomiary gruntów, plany.

ZGUBIONE DOKUMENTY

IZYDOR WAWRZYŃ zgubił legitymację bezrobocia Nr. 5190/35 wydaną w Sosnowcu.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO konto PKO. 1313.

REKORD SŁUŻBY PRASOWEJ.



Gazeciarz: Sensacyjne wydanie! Publiczny wróg Ameryki nr. 1 zbiegł z więzienia.

—o—

SMUTNA WDOWA.



— O, Adolfie, jak samotną zostawiłeś mnie na tym świecie...

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.